

# KURJER WILEŃSKI

## Czang-Kai-Szek stracony?

Nankin nakazał akcję przeciwko marsz. Czang-Sue-Liang



NANKIN (Pat). Jak podaje agencja Reuters, decyzja centralnej rady politycznej o podjęciu ekspedycji karnej dowodzi, że rokowania zostały zaniedbane i że rząd nankijski zdecydowany jest stłumić jak najrychlej rewoltę nawet gdyby

Czang Kai Szek i inni zakładnicy mieli paść. NANKIN (Pat). Wobec wymijającej odpowiedzi Czang Sue Lianga w sprawie uwolnienia marszałka Czang Kai Szeka minister wojny nakazał ekspedycję karą przeciw Czang Sue Liangowi.

## Eden o stosunku do ekspansji włoskiej

LONDYN (PAT). — Odpowiadając w izbie gmin na zapytanie min. Eden oświadczył, że sprawa przedstawicielstwa brytyjskiego w oku powanej Abisynii jest rozpatrywana już od pewnego czasu. Rząd W. Brytanii nie ma jednak zamiaru uznać de jure aneksji Abisynii.

W odpowiedzi na następne pytanie, min. Eden stwierdził, że w dn. 12 września charge d'affaires W. Brytanii w Rzymie zgodnie z otrzymanymi instrukcjami powiadomił min. Ciano, że wszelka zmiana status quo w zachodniej części morza Śródziemnego byłaby uważana przez rząd brytyjski za sprawę nader poważną. Min. Ciano zapewnił na to, iż rząd włoski ani przed rewolucją w Hiszpanii, ani też po jej wybuchu nie podejmował z gen. Franco żadnych prókowań, które mogłyby do prowadzić do zmiany status quo na Morzu

Śródziemnym, ani też nie zobowiązywał się prowadzić podobnych rokowań na przyszłość.

## Jak zawsze bez konkretnych wyników

Uchwała Rady Ligi Narodów w sprawie Aleksandretty

GENEWA (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów, sprawozdawca w kwestii sporu francusko-tureckiego, szwedzki minister spr. zagr. Seidler, odczytał raport, w którym zreferował przebieg zatargu o sandżak Aleksandretty, po czym zaproponował rezolucję, która, odkładając za zgodą Francji i Turcji meritum sprawy do normalnej sesji styczniowej Rady Li

## Exposé min. Becka będzie transmitowane przez radio

WARSZAWA, (PAT). — Dn. 18 grudnia o godz. 11,30 rozgłosiła Polskiego Radia transmitować będą z sali Komisji senackiej exposé ministra spr. zagr. Józefa Becka. W godzinach popołudniowych o godz. 19,15 exposé powtórzone zostanie ze studio dla tych słuchaczy, którzy nie mieli sposobności wysłuchania exposé bezpośrednio.

## Grypa w Londynie

LONDYN, (PAT). — W Londynie panuje epidemia grypy, która jednakże nie przybrała ostrzejszej formy. W niektórych sklepach z powodu choroby jest nieobecna połowa personelu.

PARYŻ (Pat). Prasa paryska w dalszym ciągu podaje sprzeczne informacje na temat losów marszałka Czang Kai Szeka. W godzinach wieczornych do Paryża nadeszła wiadomość japońskiej agencji „Domei” z Szanghaju, iż marszałek Czang Kai Szek został już stracony.

LONDYN (Pat). Tutejsza ambasada chińska nie okazuje zbytniego zaniepokojenia o los marsz. Czang Kai Szeka. Sądzą, że Czang Sue Liang uległ presji swych podwładnych, jest bowiem starym przyjacielem Czang Kai Szeka.

## Bitwa koło Lanczou

PEKIN (Pat). Źródła chińskie donoszą, że w pobliżu m. Lanczou wojska rządu nankińskiego stoczyły bitwę z wojskami gubernatora prowincji Kansu, Ju Sue Czunga, który stanął po stronie Czang Sue Lianga. Wojska prowincji Kansu miały odnieść w bitwie tę zwycięstwo.

## Japonia nie zgodzi się na komunizację Chin

TOKIO, (PAT). — Rzecznik ministerstwa wojny mówi o buncie w prowincji Sze-Si podkreślił, że armia japońska nie będzie tolerowała ewentualnej komunizacji Chin, pragnie jednak, aby rząd nankijski przywrócił spokój własnymi środkami.

## Nowa wytwórnia polskich płatowców



Onegdaj w godz. rannych odbyło się na Oku pod Warszawą poświęcenie nowej wytwórni płatowców Państwowych Zakładów Lotniczych. Na uroczystość przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego gen. Szali, powitany u wejścia pawilonu głównego przez ministra Spraw Wojskowych gen. Tadeusza Kasprzyckiego, wiceministrów, szefa departamentu aeronautyki gen. Rayskiego, wicemin. Bobkowskiego i generalicję. Po poświęceniu nowych budowli wytwórni płatowców przez ks. biskupa połowego Gawlina, wygłosił przemówienie gen. Rayski, który podkreślił znaczenie użyskania przez Państw. Zakłady Lotnicze nowej żelaznej fabryki, jako symbolu coraz to

wyższej wartości i jakości wykonywanych produktów — polskich płatowców, stanowiących nowoczesną część naszego wyekwipowania. Duch ożywiający inżynierów i robotników fabryki jest dobry wytwarzając dobre rezultaty pracy. Przemówienie swe gen. Rayski zakończył wyrażeniem pragnienia, aby powstały nowe warsztaty polskiego przemysłu państwowego, w imię potęgi naszego lotnictwa i wielkości Polski. Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, podczas uroczystości poświęcenia nowej wytwórni płatowców. Obok Pana Prezydenta widzimy min. Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego i ks. biskupa połowego Gawlina.

## W sprawie poniewierania godności Narodu Polskiego przez rząd litewski

W dniu 15 grudnia r. b. została zgłoszona do łaski marszałkowskiej następująca interpelacja posła dr. Władysława Wierhorskiego podczas plenarnego posiedzenia Sejmu:

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych Rzplitej.

Władze litewskie wydały zarządzenie, zmuszające pisma polskie w Kownie do drukowania nadsyłanych przez rząd oświadczeń, bez prawa jakichkol-

wiek omówień i krytyki oraz wzmianek, że drukowane są one z nakazu rządu.

Pismo „Dzień Polski”, wychodzące w Kownie, zniewolone zostało do umieszczenia w dniu 9 grudnia r. b. komunikatu, nadesłanego z urzędu, a zawierającego wynurzenia prezesa Związku Wyzwolenia Wilna dr. A. Juszkii.

Z powyższego komunikatu „Dnia Polskiego” społeczeństwo polskie Litwy dowiaduje się, że przeniknięte jest ono radością z powodu zmuszania dzieci polskich na Litwie do śpiewania, modlenia się i rozmawiania w domu po litewsku. Dowiaduje się, że nieprawdą jest, jakoby tęskniło ono do polskiej szkoły i polskich słowarzyseń. Polacy z Litwy czytają we własnym piśmie miejscowym, że rząd Polski dąży do zagrożenia Wileńszczyzny w ciemności i nędzy. Czytają i odnoszą wrażenie, że pismo to zgadza się na powyższe twierdzenie, skoro podaje je bez omówień.

Po raz pierwszy w państwie, które chce reprezentować kulturę zachodnią, widzimy próby zmuszania całego społeczeństwa, stanowiącego odłam wielkiego narodu historycznego do spotwarzania samego siebie i bezczeszczenia pnia

rodzimego, do którego należy.

W ciągu ostatnich lat 17-tu rządów litewskich odebrano ludności polskiej Litwy kolejno: ziemię — rolnikom, pracę — robotnikom, inteligentom i urzędnikom, szkołę polską i modlitwę polską — polskiej diaspocie.

Wreszcie chce się zmuszać całe społeczeństwo do aktów upodlenia. Rząd litewski odmawia stałe zgody na stosowanie norm prawa międzynarodowego w stosunkach z Rzeczypospolitą, gdy chodzi o utrzymywanie z nią stosunków.

Widzimy, że w kolejności rzeczy odmawia on stosowania i norm praw ogólnoludzkich, stanowiących podstawy cywilizacji, wobec własnych obywateli — Polaków. Nie chcę wierzyć, by uczył wie miśjące społeczeństwo litewskie mogło się godzić na ten ostatni krok swoje go rządu.

Mam zaszczyt zapytać Pana Ministra Spraw Zagran., czy nie sądzi On, że zbyt może długo i hojnie stosowana jest metoda cierpliwości ze strony naszego państwa wobec faktów powyższych, które oburzeniem najgłębszym napęniają cały Naród Polski.

## Granica między Kłajpedą a Kownem?

Autonomiczne władze kłajpedzkie przygotowały rozporządzenie, wprowadzające surową kontrolę ruchu towarowego między krajem kłajpedzkim a Wielką Litwą. Rozporządzenie to zostało aprobowane przez Izbę Handlowo-Przemysłową i nie będzie wcale rozpatrywane przez Sejmik, aby uniemożli-

wić gubernatorowi założenie veta. Rozporządzenie to umotywowane potrzebą obliczeń udziału kraju kłajpedzkiego w ruchu towarowym całego państwa faktycznie ma na celu stworzenie swego rodzaju granicy pomiędzy krajem kłajpedzkim a Wielką Litwą.

## Wpływy niemieckie w Kłajpedzie rosną

TYŁŻA (Pat). Z Kowna donoszą: Zatarg pomiędzy Kownem a Kłajpedą ponownie się zaostrzył. Nowe władze autonomiczne Kłajpedy wykazują w stosunku do Kowna jeszcze większą nieustępliwość, niż to miało miejsce za poprzedniego dyrektoriatu Schreibera. Tak więc do przedsejmiku i do nowego dyrektoriatu nie dopuszczono żadnego przedstawiciela ugrupowań litewskich. Z istniejących przy sejmiku 6 komisji tylko do trzech zaproszono przedstawicieli

cieli frakcji litewskiej. Skutki paroletniego okresu rządów litewskich są obecnie energicznie zacierane. Jak informuje prasa, w ciągu ostatnich kilku miesięcy usunięto z posad wszystkich 3 naczelników powiatów, 20 wójtów i około 60 urzędników narodowości litewskiej. W wielu szkołach wprowadzono język niemiecki i zmieniono rozkład roku szkolnego w całym kraju kłajpedzkim na wzór niemiecki.



## Prezydium parlamentarnej grupy oświatowej

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy)

Wczoraj na posiedzeniu parlamentarnej grupy oświatowej ukonstytuowało się prezydium tej grupy. Przewodniczącym został — sen. Młodkowski, wiceprzewodniczącymi sen. Beczkowicz i pos. Pochmarski; sekretarzem został pos. Hetman i skarbnikiem — Zbierski. Jako członkowie weszli do prezydium sen. Fleszarowa i Kudelska oraz posłowie Drozd-Gieryski i Welykanowicz.

## Związki małżeńskie w wojsku i policji

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy)

Ostatnio ujawniono niecodorsobnione fakty zawierania przez osoby pozostające w służbie wojsk lub policyjnej związków małżeńskich bez zezwolenia władz przełożonych. Celem zapobieżenia na przyszłość temu słowni rzecz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wezwowało pod rygorem organy powołane do udzielania ślubów do w każdym takim przypadku przedstawienia dowodu stwierdzającego uzyskanie zezwolenia władz na zawarcie małżeństwa.

## Czas trwania ferii świątecznych

WARSZAWA (Pat). P. Minister WR. i OP. przesunął termin zakończenia ferii zimowych w bieżącym roku szkolnym na dzień 11 stycznia 1937 r., który będzie wolny od nauki szkolnej.

Lekcje rozpoczną się we wtorek 12 stycznia 1937 r. rano.

## PODARKI—ZABAWKI

NAJŁATWIEJ WYBRAĆ Z POŚRÓD DUŻEGO WYBORU WE WSZYSTKICH DZIAŁACH:

Wełny i jedwabie sukniove i bluzkowe,  
Trykotarze zimowe,  
Krawaty i bielizna,  
Obuwie, kalosze i śniegowce,  
Kwiaty sztuczne i abażury,  
Szkło i porcelana,  
Lalki artystyczne wytw. „Rodziny Kolejowej”,  
Radioaparaty „Kosmos”,  
„Raj dla wszystkich” — C. I. D. w podziemiu.

# BEA JABŁKOWSCY



# Wojska powstańcze wznowiły atak

PARYŻ (Pat). Korespondent Havasa z Talavera de la Reina (po stronie powstańców) donosi: wojska narodowe nad ranem dnia 15 bm. wznowiły atak, aby rozszerzyć pozycje lewego skrzydła na zachód od Madrytu. W operacjach wzięły udział czolgi. Do południa operacja rozwijała się, nie napotykając większego oporu. Samoloty narodowe bombardowały pozycje przeciwnika pod Pozuelo de Alacorn w miejscu skrzyżowania dróg do Eskorialu i La Coruna. Na nie których odcinkach frontu leży śnieg na głębokości 1 metra.

MADRYT (Pat). Źródła rządowe donoszą z Gijon, że wojska republikańskie energicznie nacierają wczoraj w kierunku Oviedo. Artyleria rządowa zbombardowała dominujący nad miastem szpital umysłowo - chorych, silnie ufortyfikowany przez powstańców, którzy również musieli opuścić drugi główny ośrodek oporu w koszarach Pelay. Ataki powstańców mające na celu odcięcie drogi do Oviedo zostały po ciężkich walkach odparte.

MADRYT (Pat). Ministerstwo wojny komunikuje: Na całym froncie dookoła Madrytu trwa ogień artyleryjski i strzelanina. Poważniejszych operacji nie było. Wielu żołnierzy nieprzyjacielskich przeszło na stronę wojsk rządowych z bronią w ręku.

Operacje, zaczęte przed kilku dniami na odcinku Boadilla trwają w dalszym ciągu.

Samoloty powstańcze w liczbie 25 bombardowały dzisiaj miasto. Eskadra nieprzyjacielska wycofała się w chwili gdy zjawyły się rządowe samoloty myśliwskie. 4 samoloty stracono, 2 z nich spadły w obrębie linii rządowych.

PARYŻ, (PAT). — Hasas donosi z Madrytu: walki, które rozpoczęły się wczoraj na odcinkach Boadilla, Pozuelo i Val de Nowilla zostały wznowione dziś rano. Podobnie jak wczoraj ataki powstańców zostały odparte. Wojska rządowe kontratakowały. Do dzisiejszego wieczora pozycje obu stron nie uległy zasadniczej zmianie.

Wojska powstańcze wyraźnie zmieniły dotychczasową taktykę w związku z tym wyraża się za przypuszczenia, że pierwsze linie powstańcze obsadzone są przez Niemców.

MADRYT, (PAT). — Donoszą z Bilbao: na froncie północnym trwa niepogoda. W Asturii i kraju Basków pada ulewny deszcz. Wojska rządowe pomimo to posuwają się naprzód. — W dn. 15 bm. zajęły one Irasmendi, punkt strategiczny panujący nad pozycjami pod Escoraza. Przeciwnik atakował silnie pozycje per Esenlada, lecz został odparty. Samochód ciężarowy, wiozący amunicję dla powstańców, uległ katastrofie, część zabój samochodu poniosła śmierć, inni są ranni.

## Bombardowanie

LONDYN, (PAT). — Reuter donosi z Madrytu, że po tygodniowej przerwie, spowodowanej niepomysłnymi warunkami atmosferycznymi, dziś popołudniu 20 samolotów 3-motorowych eskortowanych przez 32 samoloty myśliwskie bombardowało zachodnie dzielnice miasta.

Jest wielu zabitych i rannych. Samoloty rządowe zaatakowały powstańczą flotę powietrzną i po walce, stoczonej w powietrzu, zmusiły ją do ucieki.

PARYŻ (Pat). Hayas donosi z Madrytu o bombardowaniu powietrznym Plaza Toros w dzielnicy Tetun. Szereg małych domków uległ całkowitemu zburzeniu. Z jednej z piwnic wydobyto 7 trupów.

## Wojna międzynarodowa

PARYŻ (Pat). Agencja Hayasa donosi: Siedmiu deputowanych republikańsko narodowych po powrocie z terenów,

## Walka chrześcijaństwa z marksizmem

RZYM (Pat). „Avenire d'Italia” ogłasza wywiad z prymasem Hiszpanii Goma'y Thomas arcybiskupem Toledo, który na zapytanie o charakter wojny w Hiszpanii oświadczył: W wojnie tej nie chodzi ani o hasła republikańskie ani o sprawy dynastyczne, ani też o zagadnienia regionalne. Ta najokrutniejsza z wojen jest wojną jednej cywilizacji przeciwko drugiej. Z jed-

znajdujących się pod władzą powstańczą w Hiszpanii, ogłosiło komunikat, w którym stwierdza, że „na miejscu przekonali się z żywym zaniepokojeniem, iż wojna przybiera niemal z każdym dniem charakter bardziej międzynarodowy.

Wstrzymanie się Francji od dostawy broni i materiału wojennego dla powstańców, których ostateczne zwycięstwo nie może ulegać wątpliwości, powoduje, że sytuacja rozwija się w sensie szkodliwym dla interesów francuskich, podczas gdy inne państwa „użytkują znaczne korzyści handlowe i strategiczne”.

Komunikat ten podpisali deputowani: De Kerillis, Soulier i de Sain Just.

## „Jaime 2” poddał się rządowi

WALENCJA (Pat). — Z kół rządu madryckiego komunikują, że do jednego z portów rządowych zawinął statek hiszpańskiego towarzysza żeglugi „Jaime 2”, należący do powstańców. Statek ten płynął z Włoch z żywnością i wojskiem do Palma na Majorce.

W drodze załoga zbuntowała się i skierowała statek do brzegów Hiszpanii.

## Statki niemieckie patrolują wody portugalskie

LONDYN, (PAT). — Reuter donosi z Gibraltaru, że kapitan statku angielskiego „City of Oxford”, który przybył dziś do Gibraltaru z Liverpoolu oświadczył, iż na wodach portugalskich krążownik niemiecki „Deutschland” zażył go za pomocą sygnałów o pochodzenie i cel podróży statku.

## Gen. Franko obsadza ambasadę

GENUA (Pat). Nowomianowany ambasador rządu gen. Franco w Argentynie, Juan Pablo Logendio, odpłynął z Genui na parowcu „Conte Biancamano” do Buenos Aires.

## Niemcy w Hiszpanii „na manewrach”

LONDYN, (PAT). — Jak donosi „Manchester Guardian”, rodzice żołnierzy niemieckich, służących w wojsku hiszpańskim, poinformowani zostali, że synowie ich wysłani zostali w nieznanym kierunku na kurs przeszkolenia wojskowego, mającego trwać 16 tygodni. Do rodziców tych zwrócono się z prośbą, aby korespondencję swą kierowali do biur poczty berlińskiej do skrzynki pocztowej Nr. X. w 10, dla lotników do skrzynki Nr. C2, a dla odbywających służbę w czołgach i artylerii przeciwlotniczej do skrzynki Nr. 55. Dziennik dodaje, że niektórzy rodzice otrzymali już zawiadomienia urzędowe, że synowie ich „w czasie manewrów zostali śmiertelnie ranni”.

## Mgła w Krakowie

KRAKOW (Pat). Nad Krakowem panuje b. silna mgła, wpływająca bardzo ujemnie na komunikację i ruch uliczny. Tramwaje i auta posuwają się w bardzo wolnym tempie. Nieszczęśliwych wypadków dotychczas nie zanotowano.

## DYONIZY WYSOCKI

Student Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie, b. członek Zarz. Bratniej Pom. Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 15 grudnia 1936 r. przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz po-Bernardynski ze szpitala zakaźnego na Zwierzyńcu nastąpi w czwartek dnia 17 b. m. godz. 15-ej. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 19 b. m. o godz. 7 ej rano w kościele św. Rafała.

Na ten smutny obrzęd zaprasza

Zarząd Bratniej Pomocy stud. S. N. P.

## Plenum Sejmu

Przed feriami świątecznymi odbędzie się prawdopodobnie jeszcze jedno plenarne posiedzenie Sejmu. Wyznaczone

ono zostanie przypuszczalnie na poniedziałek lub wtorek przyszłego tygodnia.

## Antonescu we Francji

PARYŻ, (PAT). — Ministrowi spraw zagranicznych Rumunii Antonescu, który przybył dziś o godz. 9.35 do Paryża, w otoczeniu licznych współpracowników, oraz przedstawicieli dzienników rumuńskich, prasa paryska zgłotała seneczne przyjęcie pisząc, iż wizyta ta przyczyni się do dalszego zacieśnienia węzłów między obu krajami. Dzienniki paryskie przy tej okazji podkreślają, iż wizyta rumuńskiego ministra w Paryżu następuje po jego wizycie w Warszawie, która przyczyniła się do umocnienia węzłów istniejących między Polską i Rumunią.

Minister Antonescu w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Paris Soir” oświadczył, iż

im bardziej sytuacja międzynarodowa staje się napięta, tym bardziej zacieśniają się stosunki francusko-rumuńskie. Stwierdzam — oświadczył dalej minister — iż Rumunia chce utrzymać stosunki przyjacielskie z wszystkimi swymi sąsiadami. Wszystkie jej sojusze mają charakter wyłącznie denezynny i nie zagrażają nikomu.

Minister poświęcił następnie ustęp stosunkom polsko-rumuńskim oświadczając, iż w czasie swych rozmów z min. Beckiem w Warszawie, obaj mężowie stanu stwierdzili z całą zgodnością, iż sojusz który łączy oba kraje, jest jednym z pozytywnych elementów bezpieczeństwa europejskiego.

## Mordercy ks. Poczobut-Odlanickiego przed Sądem

BIAŁYSTOK (Pat). Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko 6-ciu uczestnikom krwawych napadów rabunkowych, dokonanych w maju i wrześniu roku bież. na nadleśnictwo w Złotej Wsi i na proboszczą w Czarnej Wsi pod Białymstokiem. W napadzie na nadleśnictwo zamordowany został sekretarz nadleśnictwa a 2-ch urzędników zostało ciężko po-

ranionych. Bandyci zrabowali z kasy nadleśnictwa 160 zł. Ofiarą drugiego na padu padł proboszcz w Czarnej Wsi ks. Poczobut — Odlanicki, który został za bity na miejscu. Na ławie oskarżonych znaleźli się Pantalejmon Hramenko z zawodu stolarz, J. Opacki, Mikołaj Chłabicz, obaj robotnicy tartaczni oraz Szymon Romanczuk, Michał Chłabicz i F. Wolski.

## Przed przyznaniem państwowej nagrody literackiej

WARSZAWA (Pat). W poniedziałek dnia 21 bm. odbędzie się w ministerstwie WR. i OP. posiedzenie jury nagrody literackiej ministra WR. i OP.

W skład jury wchodzi: prof. Julian Krzyżanowski i dr. Wł. Zawistowski, jako delegaci państwa; ministrów WR. i OP., Wacław Sieroszewski i Leopold Staff, jako delegaci Polskiej Akademii Literatury oraz Ostap Ortwin, jako delegat rządu głównego Związku Zawodowego Literatów Polskich.

## Sowiety chcą mieć 150 tys. pilotów

MOSKWA, (PAT). — Wysunięte na kongresie sowieckim hasło wyszkolenia 150 tys. pilotów w odpowiedzi na program niemiecki przygotowania 70 tys. pilotów, zostało podjęte przez prasę, która rozwija dość szeroko propagandę w tym kierunku. „Prawda” pisze w artykule wstępnym, „gdy naród mówi, że Zw. Sowiecki musi mieć 150 tys. pilotów, t. zn., że będzie ich miał”.

W ZSRR działają obecnie 160 aeroklubów i wciąż tworzone są nowe. Działają krajowi 150 tys. lotników — pisze „Prawda” — jest obowiązkem każdej organizacji partyjnej i sowieckiej.



# Przed nałożeniem kagańca

## Dokoła nowej francuskiej ustawy prasowej

Projekt nowego dekretu prasowego, opracowany przez rząd Bluma i dyskutowany obecnie przez francuską Izbę Deputowanych, jest przedmiotem zainteresowania całego świata.

Główne wytyczne owego projektu znane są już publiczności polskiej z komunikatów Pata.

Nowy dekret, ukuty został niewątpliwie pod wrażeniem tak nieszcześliwie zakończonej kampanii prasowej przeciw zmarłemu ministrowi Salengro.

Dwoma drogami zmierza on do skrepowania prasy. Z jednej strony podważa materialne podstawy jej bytu. Na kazuje bowiem przekształcenie wszystkich dzienników na towarzystwa akcyjne, które co roku zmuszone będą ujawniać listę imienną głównych akcjonariuszy. Zarządzenie to odstraszy oczywiście wiele jednostek i przedsięwzięcia od subwencjonowania niezależnej prasy, antyrządowej. — Nikt bowiem nie zechce narażać się na zwiększenie podatków i wszelkiego rodzaju szykan ze strony urzędów, co — jak wolno przewidywać — będzie natychmiastowym skutkiem takiej publikacji. Równie jest uciążliwą przewidziana kontrola wszystkich wpływów finansowych wydawnictwa, zwłaszcza zagranicznych, oraz kontrola nakładu i rozprzedaży pisma.

Drugim sposobem nałożenia knebla na niedogodną rządowi działalność prasy jest ostre sądowe ściganie „zniesławień” i „fałszywych wiadomości”, podawanych w dziennikach. Sprawy o zniesławienie mają być wedle nowego projektu rozstrzygane drogą administracyjną, a nie, jak dotychczas przez sądy przysięgłych. Wydawanie wyroków zostanie znacznie przyspieszone, a kary o gromnie zwiększone. Za świadome zaś rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogą zakłócić spokój publiczny, grozi kara więzienia od miesiąca do roku i grzywna od tysiąca do 10 tys. franków (artykuł 27 nowego prawa).

Projektowana ustawa spotkała się z bardzo żywą reakcją społeczeństwa. Przeważa ocena ujemna. Nie tylko pisarze prawnicowi i radykalni, ale nawet lewicowe „L'Oeuvre” poddały poszczególnym punktom rzeczowej krytyce, wyrażając wątpliwość co do potrzeby, skuteczności i celowości zamierzonych reform.

Prasa prawnicza protestuje gorąco przeciw zarządzeniom dotyczącym kontroli wpływów finansowych wydawnictwa.

To zrozumiałe. W razie wejścia w życie tych przepisów właśnie prasa prawnicza — przy obecnie panujących we Francji stosunkach — będzie najbardziej poszkodowana. Dotyczy to jednak tylko subwencji krajowych. Tam, gdzie chodzi o wpływy z zagranicy, prawnicy solidaryzuje się zupełnie z nowym projektem, i ze złośliwą radością czeka oficjalnego ujawnienia sowieckich subwencji. Otrzymywanie takowych przez komunistyczną „Humanite” jest publiczną tajemnicą.

Również na prawicy rozlegają się głosy protestu przeciw nadawaniu nowej ustawie charakteru represji względem prasy nacjonalistycznej. Autorzy projektu, wraz z całą prasą lewicową, biorąc asumpt z niedawnej sprawy ministra Salengro, traktują dziennikarzy prawniczych, jako zawodowych oszczerców i kłamców, których występki stały się już tak wielkie, że zmusiły rząd do energicznych kroków zapobiegawczych. Tymczasem, jeśli chodzi o oszczerstwo, prasa lewicowa nie ustępuje w niczym swej przeciwniczce, a często jeszcze ją przewyższa gwałtownością i napastliwym tonem swych wystąpień. Prasa prawnicza wypomina teraz różne takie pikantne kawałki.

Jednymyślna niemal jest krytyka artykułu 27-go, dotyczącego rozpowszechniania fałszywych wiadomości. Wszystkie pisma podkreślają możliwość dowolnego kwalifikowania wiadomości, jako fałszywych, lub szerzących niepokój. Przypisy ten kryje niebezpieczeństwo wydawania nieumotywowanych, nie słusznych wyroków, pociągających za

sobą w dodatku ogromne kary pieniężne, rujnujące wydawnictwo.

„Najbardziej faszystowski rząd nie potrzebowałby innego paragrafu, by za kneblować usta prasie” — pisze socjalistyczna „L'Oeuvre”. To prawda! Pod paragraf ten rzeczywiście da się podciągnąć każdą krytykę działalności rządu, jako wiadomość „szerząca niepokój”. A dalej: „czy wiadomość prawdziwa, której jednak oficjalnie zaprzeczono, ma być uważana za fałszywą, czy prawdziwą?” — to zapytanie, postawione również przez „L'Oeuvre” obiegło ostatnio całą prasę. Inne zaś pisma przypomnia-

ły, jak w przeddzień dewaluacji franka, którą rząd do ostatniej chwili usiłował utrzymać w tajemnicy, ukarano więzieniem „za szerzenie niepokojów” dwóch dziennikarzy, którzy te zamierzenia rządu, — prawdziwe przecież, — podali do publicznej wiadomości. Elastyczność tego paragrafu, stwarzająca ogromne pole do nadużyć, niepokoi część prasy francuskiej. Zdenerwowanie widoczne jest i na lewicy — bo przecie zmienne są koleje losu.

Prasa zestawia projekt nowej ustawy z analogicznymi przepisami, obowiązującymi w Anglii, z t. zw. „Law of Li-

bel”. Zrobili to najpierw obrońcy projektu rządowego, wykazując na przykładzie Anglii, że w kraju największych nawet swobód demokratycznych, mogą istnieć, bez uszczerbku dla wolności, b. surowe prawa dotyczące prasy. Miecz tego argumentu okazał się jednak obojętny. Znaczący stosunków i praw angielskich wyjaśnili, że wprawdzie istnieją w Anglii surowe prawa przeciw oszczerstwom prasowym, ale to jednak nie to... wyroki w tych sprawach wydawane

(Dokończenie art. na str. 4-ef)

H. W.

## Nowa epoka w życiu gospodarczym Łotwy

### (Budowa hydroelektrowni w Kegums na rzece Dźwinie)

Pobudzenie eksploatacji jak najtańszych źródeł energii w poszczególnych działach gospodarki narodowej, a przede wszystkim w przemyśle i rolnictwie, tak samo jak i eksploatacji najtańszych środków transportu, odgrywa niezmiernie ważną rolę w pracy nad wzmocnieniem sił ekonomicznych i obronnych państwa.

Nowoczesne państwa należycie dziś doceniają ekonomiczne wartości t. zw. „białego węgla”, jako najtańszej energii, oraz dróg wodnych, jako najtańsze go środka transportu.

Godne naśladowania przykłady na polu racjonalnej eksploatacji naturalnych zasobów sił wodnych dały kraje Skandynawii — Norwegia, Szwecja, Finlandia, — oraz Szwajcaria, Francja, i Włochy.

Ostatnio Łotwa — najbliższy nasz sąsiad na północy, zaprojektowała budowę hydroelektrowni na rzece Dźwinie w miejscowości Kegums, położonej (licząc po rzece) w odległości 50 km. powyżej Rygi.

#### SZWEDZI — NIE POLACY — BUDOWAĆ BĘDĄ HYDROELEKTROWNIE W KEGUMS.

W sprawie budowy zakładu energetycznego na Dźwinie Łotwa już od kilku lat prowadziła pertraktacje z firmami amerykańskimi, francuskimi i niemieckimi; w końcu jednak w dniu 1-go sierpnia b. r. zawarła umowę ze Szwedami. — Umowę tę zatwierdził rząd łotewski specjalną ustawą, ogłoszoną 8. VIII. 1936 r. w numerze 137 „Valdības Vestnesis”.

Prawie jednocześnie uchwaloną również została ustawa o wywłaszczeniu gruntów pod budowę tej hydroelektrowni.

Budowy zakładu podjęła się firma szwedzka „Svenska Entreprenad A. B.” w Stockholmie przy współudziale firm: „A. B. Stockholm Elektroinvest”, „A. B. Wattenhyggnadsbyron i Stockholms Enskilda Bank”.

Według zawartej umowy przedsiębiorstwo zobowiązało się uruchomić hydroelektrownię do dnia 31-go listopada 1939 roku i ostatecznie zakończyć budowę do dnia 31 lipca 1940 r.

Ogólne koszty budowy, łącznie z kosztami wywłaszczenia gruntów pod budowę zakładu, wyniosą 30.622.000 latów

#### 70.000 KILOWATÓW.

Po Odrze, Wiśle i Niemnie jest Dźwina czwartą rzeką, łączącą ziemie Polski z morzem.

Dźwina (po łot. Daugava) która zwłaza w ostatnich latach interesuje nas jako naturalna, najkrótsza droga wodna, łącząca ziemie półn.-wschodu Polski z morzem, jest wielką rzeką o 86.000 km kw. dorzecza, przy długości 1003 kilometrów; posiada obfity przypływ wód wyrażający się w 250<sup>3</sup>/sek. (w Rydze) i to nawet przy niskim stanie wód.

Ta właśnie obfitość wody w rzece pozwoliła zaprojektować wielki zakład o mocy 70.000 kłw. z tym, że początkowo jak zwykle w takich wypadkach, — urządzenia będą rozbudowane na mniejszą moc, w danym wypadku na 35.000 kilowatów.

Ujęcie siły wodnej ma być dokonane przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy wiedzy technicznej.

#### WARTOŚCI GOSPODARCZE INWESTYCJI.

Doświadczenie krajów Skandynawii, oraz szeregu państw zachodniej Europy wskazuje, że pobudzenie racjonalnej eksploatacji naturalnych zasobów sił wodnych przyczynia się skutecznie do uprzemysłowienia poszczególnych krajów. Ma to szczególne znaczenie dla państw o mniejszych obszarach, których byt gospodarczy z konieczności musi być oparty o przemysł.

Samo ujęcie sił wodnych w celach energetycznych i wzniesienie urządzeń zakładów jest kosztowne; natomiast utrzymanie już zbudowanego zakładu, w

porównaniu z utrzymaniem zakładów innej energii, jest b. tanie. Dzięki temu siła elektryczna jest najoszczędniejszą. Dlatego też koszty budowy hydroelektrowni w Kegums, według obliczeń łotewskich mają się amortyzować już w ciągu 10 lat.

Zakład należycie zaopatrzy kraj w światło i energię oraz uniezależni od zagranicy, przede wszystkim w zakresie importu węgla.

Elektrownia w Rydze i inne łotewskie zakłady energetyczne, nadmiernie przeciążone pracą, nie są w stanie obsłużyć rozwijającego się przemysłu łotewskiego, którego dalszy rozwój był do tychczas hamowany droższą energią. A właśnie sieć rozdzielcza centrali w Kegums zaopatrzy w taną energię wszystkie gałęzie gospodarstwa.

Dalej, jeżeli przyjmiemy pod uwagę, że obecny koszt energii elektrycznej na obszarze zasięgu Elektrowni Miejskiej w Rydze wynosi 35—40 centymów za kw. godz., a na wsi dochodzi nawet do 1,5 łatach, centrala kegumska dać ma tę energię po cenie tylko 2,3 centyma, a w przyszłości jeszcze prawie o 100% taniej, — że budowa zakładu umożliwi elektryfikację kolei i taboru żeglugi rzecznej, oraz że, jak to ma miejsce w krajach innych — energia elektryczna może być eksportowana za granicę, i że w ogóle elektryfikacja kraju w dobie dzisiejszej wzmacnia kraj nie tylko gospodarczo ale i militarnie, stanie się dla nas jasnym, że inwestycja ta otworzy nową epokę w życiu gospodarczym Łotwy.

#### UJARZMIENIE POROHÓW POLEPSZY WARUNKI NAWIGACYJNE.

Dotychczas porohy dźwińskie słynęły jako groźna nawigacyjna przeszkoda, utrudniająca żeglugę na pewnych odcinkach rzeki. Porohy Zaporozia na Dnieprze były jednak o wiele groźniejsze dla żeglugi; zostały jednak ujarzmione przez zapory zakładów energetycznych. — Obecnie przystępuje Łotwa do ujarzmienia porohów dźwińskich. Zapora w Kegums na Dźwinie, przy spiętrzeniu 15-metrowym, uformuje jezioro o długości około 40—50 km., powierzchni 1300 ha i na tym odcinku spiętrzenia wód, posiadających niebezpieczne dla żeglugi porohy, wydatnie poprawi warunki nawigacji, osłabiając chyżość prądu rzeki, przy jednoczesnym stworzeniu dla żeglugi głębokości drogi wodnej. Ta znów poprawa warunków nawigacyjnych na dolnej Dźwinie będzie miała wielkie znaczenie również dla Polski, przy gospodarczo-komunikacyjnej eksploatacji Dźwiny, jako drogi wodnej ku północnym portom Bałtyku.

Budowa hydroelektrowni w Kegums na Dźwinie jest dowodem wielkiej żywotności sił narodu łotewskiego. Korzyści zaś są tak jasne, że pozwalają stwierdzić bez zastrzeżeń, że w walce o siłę i dobrobyt kraju obrała Łotwa właściwe i skuteczne środki i że tą właśnie drogą zwycięsko otwiera nową epokę w życiu gospodarczym swego kraju, dając przykład godny naśladowania.

Mirosław Wykowski.

**MIAFLOR** Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery **Henryk Zak Poznań**

#### Tradycyjna przyjaźń polsko-rumuńska



Uroczysta dekoracja oficerów rumuńskich orderem „Odrodzenia Polski” w Warszawie.



## Przed nałożeniem kagańca

(Dokończenie art. ze str. 3-ej)

są przez specjalne sądy, których absolutnej niezawisłości nikt nie może kwestionować. W projekcie zaś francuskim oddanie sądów w tej materii urzędnikom administracji państwowej nie pozwala bynajmniej spodziewać się bezstronnego wymiaru sprawiedliwości. Wiele gorzkich słów padło przy tej okazji pod adresem niezależności sądów francuskich, z którą podobno nie jest zbyt dobrze.

Jeśli zaś chodzi o wartość prasy angielskiej, to surowe brzmienie „Law of Libel” przyczynia się w znacznej mierze, — do pewnej bezbarwności i zbyt ostrożności pism angielskich, które nie powinny bynajmniej być stawiane za wzór dużo żywszym, barwniejszym, pełnym temperamentu piśm francuskim.

Wreszcie wiele miejsca w omówieniach projektu prasowego poświęca się pięknym tradycjom liberalnym prasy francuskiej. Przypomina się różne etapy walki o jej wolność, aż do dekretu z roku 1882, który stanowi podstawę praw dziś obowiązujących. Wytyka się socjalistom, którzy uważają się za spadkobierców wszystkich tradycji wolnościowych, zaprojektowanie tak „faszystowskiego” prawa prasowego.

Istotnie ciekawe jest zestawienie dziejszego projektu prasowego premiera Bluma z tym co tenże Blum pisał w redagowanym przez siebie „Populaire”, dnia 15-go stycznia 1934 r.

„Postępowanie administracyjne ma zastąpić sądy przysięgłych. Cała doktryna republikańska, poczynwszy od rewolucji francuskiej, sprzeciwia się takiej inowacji, której nie chcą nazywać reformą. Wiek XIX wypełniony jest tymi walkami... Partia socjalistyczna podjęła tę tradycję i mam nadzieję, jeśli o mnie chodzi, że pozostanie jej wierna.

W odpowiedzi na to ukazał mi zapewne obraz większej części prasy dzisiejszej. Przypomną mi, że sprzedajność, uległość dla potęg kapitalistycznych, czy nie pewne formy oszczerstwa jeszcze trudniejszymi do zniesienia. Wiem o tym... Wiem także, że te zgubne przyzwyczajenia pociągają za sobą w końcu prawdziwą deprawację dobrego smaku najpierw, a następnie inteligencji i woli. Mniejsza o to, wolność przede wszystkim! Wolę już prasę zepsutą, niż prasę w kajdanach.”

Tak w 1934 roku pisał... Leon Blum. A dziś!!!

Doszedłszy do władzy leader socjalistów zmienił zupełnie zdanie. Verstand komt mit Amt. To się zdarza na świecie... Zrozumiałe jest jednak pewne zażenowanie, z jakim towarzysze partyjni p. premiera wysłuchują dziś jego poglądów z przed dwóch lat, wyciągniętych na światło dzienne przez przeciwników politycznych.

Projekt nowej ustawy jest na razie przedmiotem obrad Izby Deputowanych następnie przejdzie do Senatu, który też zapewne zgłosi swoje poprawki, nie można więc przewidzieć w tej chwili, w jakiej postaci zostanie ostatecznie uchwalony. W każdym razie źle się dzieje z zasadami liberalizmu politycznego... nawet i we Francji.

Z całej tej sprawy wyciągnąć można jeden pouczający wniosek. Towarzysze z II Międzynarodówki mobilizują opinię w imię obrony zasad liberalizmu politycznego. Ale gdy są u władzy — to jak widzimy — chętnie chwytają kagańce. A o tym warto pamiętać.

H. W.

Najmniejsza książeczka nasywająca myśli piękne i szlachetne uczucia więcej jest warta od wszystkich zapyłonych ksiąg mądrości i traktatów naukowych...

(Anatol France)

**BIBLIOTEKA NOWOŚCI**

Wilno, Jagiellońska 16.

**WIELKI WYBÓR DZIEŁ**  
klasycznych, nowości, lektury szkolnej

## Trąd w Warszawie

### Reemigrantka z Brazylii zarażona straszną chorobą

#### TRZECI WYPADEK.

W Warszawie zupełnie nieoczekiwanie stwierdzono wypadek trądu. Zaalarmowane zostały natychmiast władze sanitarne, które zajęły się chora. Jest to już trzeci wypadek tej strasnej choroby w ciągu ostatnich kilku lat. „Goniec Warszawski” podaje następujące szczegóły:

#### FAJGA SZWIKUSOWA.

Chora na trąd jest 60-letnia Fajga Szwikusowa, przybyła do Polski przed kilku tygodniami z Argentyny, gdzie przebywała przez kilka naje lat. Tam Szwikusowa zarażona straszną chorobą i przyjechała do Polski. Przez szereg dni przebywała u krewnych, którzy nie wiedzieli o gnojącym im niebezpieczeństwie. Zwrócono wreszcie uwagę na okropne rany i wrzody na ciele Szwikusowej.

#### CIAŁO ROZPADA SIĘ.

Ponieważ wezwany lekarz nie umiał początkowo określić rodzaju choroby, chorą skierowano do szpitala św. Łazarza. Tam dopiero

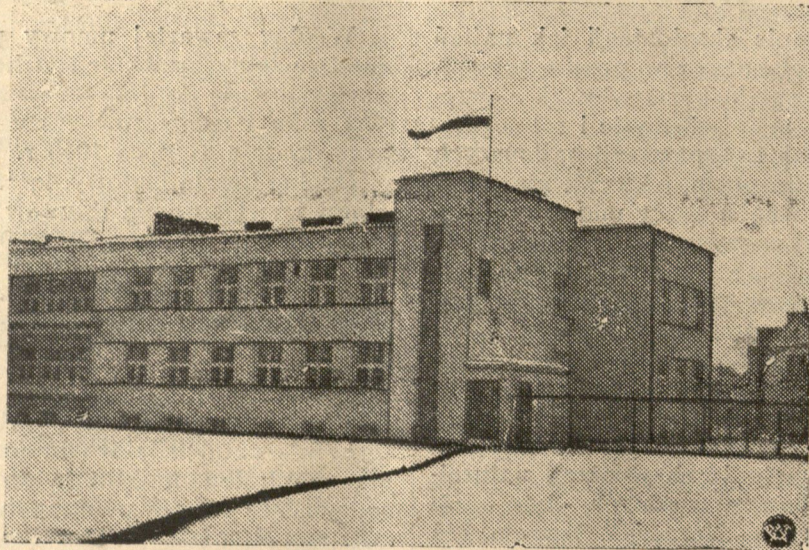
wyszło na jaw, iż jest ona dotknięta trądem. Chorą niezwłocznie przewieziono do specjalnie izolowanego oddziału szpitala żydowskiego na Czystem. Trąd u Szwikusowej jest posunięty tak dalece, iż ciało chorej ulega już rozpadowi.

#### ŚCISŁA IZOLACJA.

Wprawdzie w klimacie naszym trąd nie występuje z taką siłą jak w krajach południowych, jednak niebezpieczeństwo zarażenia się tą chorobą jest nie mniej groźne. Szwikusowa jest ściśle izolowana od ludzi, a nawet służba szpitalna nie ma wstępu do zajmowanego przez nią pokoju. Pożarem chorej podaje się w specjalnych naczyniach, które są natychmiast niszczone.

Poprzednie wypadki trądu w Polsce zanotowano u osób przyjeżdżających z krajów tropikalnych i nie obywateli polskich. Trąd stwierdzono u pewnej litwki, którą niezwłocznie deportowano do Rygi i umieszczono w specjalnej osadzie dla trędowatych w Leporzorzu. Drugi wypadek stwierdzono u pewnego obywatela greckiego, którego odesłano do Aten.

### W pięciolecie zgonu Or-Ota



Onegdaj, jako w 5-tą rocznicę zgonu Artura Opptmana (Or-Ota), znanego i zasłużonego piecy Warszawy, odbyły się w stolicy uroczystości ku czci zmarłego poety, zorganizowane przez Zarząd Miejski i Zw. Zawodowy Literatów i Dziennikarzy. Po nabożeństwie żałobnym w katedrze, odbyła się na cmentarzu Powązkowskim, w kwatery zasłużonych, uroczystość poświęcenia przez ks. biskupa Niemcewicz tablicy ku czci zmarłego poety. W godzinach południowych odbyło się nadanie imienia Artura Opptmana w szkole Powszechniej nr. 21 na Bielanach. Szkoła ta mieści się w nowoczesnym gmachu, posiadającym obok 12 sal lekcyjnych, również świetlicę i bibliotekę uczniowską. Do szkoły tej uczęszcza przeszło 750 dzieci. Zdjęcie nasze przedstawia szkołę im. Artura Opptmana na Bielanach w Warszawie.

## 18 b. m. Grzeszolski przed sądem

Wobec wniesienia przez Prokuraturę skargi kasacyjnej w procesie Grzeszolskiego akta tej sprawy zostały przekazane Sądowi Najwyższemu. Prezes Izby karnej S. N. opierając się na par. 17 Regulaminu Sądu Najwyższego, przekazał je obecnie pierwszemu prokuratorowi S. N. „celem złożenia oświadczenia co do rozpoznania środka odwoławczego”, które będzie decydować o dalszych losach sprawy. Termin rozprawy wyznaczony został na 18 bm.

Na trzy dni przed tą rozprawą odbędzie się również w Sądzie Najwyższym rozprawa obrońcy Grzeszolskiego adw. Hofmoka-Ostrowskiego, który skazany został na karę aresztu i pozbawienie prawa wykonywania praktyki adwokackiej na przeciąg lat 2. O ile kasacja adw. Hofmoka-Ostrowskiego nie będzie uwzględniona, nie będzie on mógł w tym dniu pojawić się na obronie Grzeszolskiego.

## Starania obrońców o zwolnienie Parylewiczowej

Obrońca Parylewiczowej złożył do władz prokuratorskich w Krakowie podanie o zwolnienie kilentki. Obrońca podanie swoje motywował tym, że dalszy pobyt w więzieniu grozi niebezpieczeństwem dla zdrowia, wskazując, że Parylewiczowa jest ciężko chora i cierpi na szereg dolegliwości.

Władze nakazały zbadanie Parylewiczowej przez lekarzy i w odpowiedzi na podanie zakomunikowały, że konsylium lekarskie nie stwierdziło, ażeby dalszy pobyt w więzieniu zagrażał

życiu Parylewiczowej. Od tej decyzji obrona złożyła zażalenie do sądu.

Jak się dowiadujemy Parylewiczowa wobec nie wykrycia współsprawców przestępstwa zostanie najprawdopodobniej pociągnięta do odpowiedzialności karnej nie za przekupstwo urzędników, lecz za liczne oszustwa, których dopuszczała się w związku z upravianym procederem oraz za przywłaszczenia pieniężne, których dopuściła się na stanowiskach w różnych instytucjach społecznych.

## Ogrodnik zabił chłopca

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę o zabójstwo chłopca Jakuba Jakajtisa przez ogrodnika Stanisława Rakowskiego.

Stanisław Rakowski, ogrodnik Domu Dzieciątka Jezus (przy ul. Subocz) wiosną r. b. zauważył w ogrodzie kilku chłopców, kradnących agrest. Rakowski spłoszył ich, wyrzucił kilka razy w górę na postrach i ścigał uciekających. Jeden z chłopców, Jakub Jakajtis, unoszący worek w agrestem, przesadził mur ogrodowy, wysokości około 3 m. Rakowski dogonił go i usiłował odebrać od niego worek, chłopiec nie wytrzymał go z ręką i obaj ciągnęli worek do siebie. W czasie tej utarczki na głowę Rakowskiego spadła cegła. Według słów Rakowskiego, uchylił on głowę i nie patrząc, wyrzucił je-

szcze raz na postrach w górę, po czym poczuł, że chłopiec worek puścił i zeskoczył z muru.

Okazało się jednak, że kula ugodziła chłopca, raniąc go bardzo ciężko. Jakajtis spadł z muru i znalazł go polejant. Chłopiec krótko zmarł.

Sąd Okręgowy skazał Rakowskiego za nieostrożne obchodzenie się z bronią na pół roku więzienia, a na podstawie amnestii karę mu darował.

Na rozprawie w sądzie apelacyjnym zmienili kwalifikację czynu i zastosowali cz. II artykułu 225 (nieumyślne zabójstwo człowieka w stanie silnego podniecenia), ale wymiar kary zachował ten sam, t. j. pół roku więzienia, przy czym na podstawie amnestii karę darowano.

## Przed zakończeniem śledztwa przeciw inż. Doboszyńskiemu

Przed Sądem Apelacyjnym toczyła się rozprawa przeciw braciom Kudziom, którzy w pierwszej instancji zostali zasądzeni za ukrywanie inż. Doboszyńskiego w czasie pościgu policyjnego. Sąd Apelacyjny uwolnił od winy Andrzeja Kudzie, zaś bratu jego, Albinowi, obniżył karę do 18 miesięcy.

W sprawie inż. Doboszyńskiego i jego współników śledztwo prowadzone przez sąd krakowski jest już na ukończeniu. W tych dniach oczekiwane jest przesłanie aktów sprawy władzom prokuratorskim, które wygotują akt oskarżenia.

#### POLSKA NIE MA SPECJALNEGO ZAKŁADU.

Ponieważ u nas wypadki zachorowania na trąd są niezwykle rzadkie, nie posiadamy w kraju specjalnie izolowanych terenów, czy zakładów. Na razie dotknięta straszną chorobą reemigrantka, pozostanie w szpitalu na Czystem. Możliwe jednak, iż będzie ona przewieziona do jakiegoś specjalnego zakładu za granicą.

Mieszkanie, w którym Szwikusowa chwilowo zatrzymała się, w Warszawie, poddano ścisłej dezynfekcji, zaś osoby, które stykały się z chora, specjalnym obserwacjom lekarskim.

## Wzdłuż i wszerz Polski

### Samobójstwo studenta przy dźwiękach muzyki.

Do kwiatni Caffé George w Poznaniu przy był pewien młody człowiek i zajmując miejsce w tzw. sali „seledynowej” zażądał od orkiestry aby zagrała melodię z operetki Rose Marie, prosząc jednocześnie o stłumienie światła na sali.

Kiedy orkiestra grała ostatnie takt melodyi nieznajomy sięgnął nagłym ruchem do kieszeni wyjął rewolwer i spojrzawszy w kierunku orkiestry, strzelił sobie w skroń, zabijając się na miejscu.

Z dokumentów jakie znaleziono przy samobójcy, okazało się, że był to Włodzisław Adamczuk, student U. P.

Adamczuk miał przepaść przy ostatnich egzaminach i to było powodem jego samobójstwa.

### Śmierć od niedopałka papierosa.

W mieszkaniu przy ul. Składowej 4, w Grodzisku Mazowieckim, 60-letni Leonard Leonarczyk, robotnik trykotarski, będąc pijany, zasnął z palącym się papierosem. Od niedopałka zapaliła się pościel i ubranie. Leonarczyk przewieziony do szpitala zmarł.

### Jasnovidz nabierał naiwnych.

Wpłynęło kilka skarg przeciwko jasnovidzowi ze Lwowa Abdel Hanimowi, który ogłaszał się w pismach prowincjonalnych.

Abdel Hanim, który na pewno nazywa się inaczej, ogłaszał, że za jedną złotówkę, przysłał mu pocztą, każdego spotka szczęście.

Naiwnych nie brakowało. Gdy Abdel Hanim otrzymał złotówkę, pisał wówczas list, donosząc, że do prawdziwego szczęścia potrzeba przysłać jeszcze 21 złotych. Gdy temu żądał przysłać się stało, Abdel Hanim przysłał kilkunastozłotowy wartości amulet i żądał jeszcze 11 złotych, bo dopiero wówczas amulet zacznie działać.

### Ile łosi żyje w Polsce?

Łosie, których z odzyskaniem niepodległości Polski znajdowało się u nas zaledwie kilkanaście sztuk, wystraszonych przez wojnę i klusowników, dzięki racjonalnej gospodarce państwowej oraz osób prywatnych rozmnożyły się tak dalece, że Ministerstwo Rolnictwa zezwoliło obecnie na odstrzały pojedynczych sztuk „Selekcja ochrony i hodowli łosia” istniejąca przy Polskim Związku Stowarzyszeń Łowieckich, ustaliła na podstawie otrzymanych wykazów przez zainteresowane instytucje i osoby, poniżej stan łosi na ziemiach całej Polski.

W 1933 roku wszystkich łosi w Polsce było 626 sztuk. W roku 1934—730, w roku 1935—991, w 1936 r. — 1037 łosi. Zestawienie to wykazuje stały wzrost liczby łosi, a więc tym samym sprawą uratowania łosia, któremu już groziła zagłada, została pomyślnie rozwiązana.

### Meteor nad Tatrami.

W sobotę 12 grudnia rb. około godziny 17 nastąpiło na Podhalu atmosferyczne zjawisko świetlne, niezwyklej mocy.

Zjawisko to obserwowane z t. zw. Malejowskiej Góry (na drodze z Jordanowa do Chabówki) miało przebieg następujący. Wśród zapadającego już mroku na tle wspaniałej panoramy Tatr nagle w południowo-wschodniej części nieboskłonu ukazała się znacznych rozmiarów świecąca kula, oślepiając widza niezwykle ostrym ciemno-niebieskim światłem. W pewnym oddaleniu od jądra tej świecącej masy mknął przez przelotowal w kierunku zachodnim różnobarwny wachlarz czy piorun, jednak mało zwarty i złożony niejako z poszczególnych świecących kul, wśród których szczególnie jaskrawo odznaczały się jądra barwy ostro czerwonej. Całość czyniła wrażenie jakby sztucznej olbrzymiej rakiety i takie też domysły wypowiadano pierwotnie wśród przygodnych obserwatorów, zwłaszcza wobec sąsiedztwa granicy czechosłowackiej i możliwości odbywania tamże ćwiczeń wojskowych.

Mknąc z nieprawdopodobną szybkością po nieboskłonie ognista kula i jej piorunowate zakreśliły olbrzymi łuk na tle całego trzonu tatrzańskiego i zgasły nagle jakby w obszarze Babiej Góry.

Zjawisko to obserwowano również w Zakopanem.

Czas trwania widoczności podają na 3 sekundy.



## Odsłonięcie posagu Marszałka Piłsudskiego w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego

WARSZAWA. 15 bm. po południu w gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego Pan Prezydent RP. prof. Mościcki dokonał odsłonięcia posagu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W hallu pierwszego piętra zebrał się przed stawiciele rządu p. wicepremier Kwiatkowski, min. spraw wojkowych gen. Kasprzycki, marszałek Senatu — Prystor, prezes NIK, gen. Krzemiński, przedstawiciele Rady Nadzorczej BGK i dyrekcji banków państwowych oraz za prośbami goście.

O godzinie 17 przybył Pan Prezydent w towarzystwie p. Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, powitany hymnem narodowym odśpiewanym przez chór „Harfa“.

Głos zabrał prezes Banku Gospod. Kraj. gen. Górecki, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Następnie P. Prezydent dokonał odsłonięcia posagu, po czym zebrani chwila skupienia

uczuli pamięć Marszałka Piłsudskiego. Chór odśpiewał hymn „Gaude Mater Polonia“ a p. prezes Górecki złożył u stóp posagu wiązankę białych i czerwonych róż.

Posąg Marszałka Piłsudskiego (wielkości naturalnej do kolan) dłuta art. rzeźbiarza prof. Stanisława Ostrowskiego wykonany jest z białego marmuru kararyjskiego. Jest to pierwszy posąg Marszałka Piłsudskiego w marmurze. Przedstawia Marszałka z przed 15 laty. Dodać należy, że dzieło prof. Ostrowskiego jest jednym z nielicznych portretów, do których pozował Marszałek Piłsudski. Cokół pod rzeźbą wykonany jest z alabastru krajowego z pod Żurawna.

Repliki w brzozi tego posagu wystawione były kilkakrotnie na wystawie za granicą w Paryżu, Londynie i Monachium.

Uroczystość zakończyło odśpiewanie przez chór „Pierwszej Brygady“, której zebrani wysłuchali stojąc.

## W rocznicę zgonu ś. p. prezydenta Narutowicza

WARSZAWA (Pat) — Dnia 16 bm jako w rocznicę zgonu ś. p. Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza, odbyło się w Katedrze św. Jana nabożeństwo żałobne, odprawione przez ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego.

Na nabożeństwie byli obecni prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski, jako przed stawiciel Prezydenta RP., marszałek Senatu — Prystor, marszałek Sejmu — Car, członkowie rządu, prezes Najwyższej Izby Kontroli dr. Jakób Krzemiński, pierwszy prezes Sądu Najwyższego Supiński, pierwszy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. Hełczyński, wicemarszałkowie Senatu i Sejmu, podsekretarze stanu, przedstawiciele władz wojskowych, wyżsi urzędnicy państwowi.

Nawę główną wypełniła publiczność.

Po nabożeństwie Pan Premier gen. Sławoj-Składkowski złożył w imieniu Pana Prezydenta RP. wieniec laurowy, przepasany wstęgami o

barwach narodowych na sarkofagu ś. p. Gabriela Narutowicza w podziemiach Katedry.

## Roosevelt powrócił

WASZYNGTON (Pat). Prezydent Roosevelt przybył do Białego Domu. Przed zakończeniem podróży prezydent oświadczył dziennikarzom: konferencja w Buenos Aires nie zawiodła wielkich nadziei, jakie w niej pokładaliśmy. Konferencja określa linię postępow. wszystkich narodów Ameryki i winna być przykładem dla całego świata.

Jesteśmy i zostaniemy dobrymi sąsiadami.

## P. Marian Jankowski wicewojewodą białostockim

Marian Jankowski, były wicewojewoda wileński, został mianowany wicewojewodą białostockim.

## List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W chwilach, gdy najmilsze obowiązki towarzyskiego bytu i przyjaźni ustępować musiały twardej rzeczywistości i potrzebie, zrzekliśmy się składania życzeń w dniu uroczystym, a koszta z tym połączone przeznaczali na cele pomocy bliźnim.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Istnieje potrzeba „Pomocy Zimowej“. Wielu z nas składało osobiście lub pocztą życzenia dziesiątkom i setkom osób nam drogich i miłych. Koszta z tym połączone wynosiły czasami dziesiątki złotych.

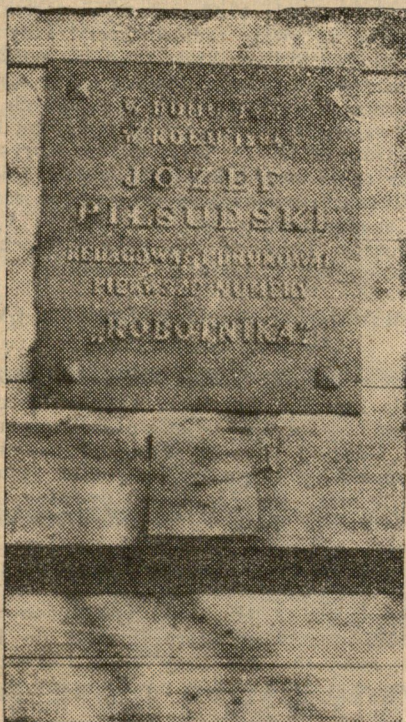
Sądze, że będziemy zgodni, gdy chwilę obecna „Pomocy Zimowej“ uznamy za ważną potrzebę i zaangażujemy do wszystkich aby miały „życzeń świątecznych i noworocznych“ wnieśli odpowiednio, do kosztów składania życzeń, ofiary pod rubrykę: „Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych na „Pomoc Zimową“.

W tej myśli imieniem własnym i Małżonki Zofii Głazkowej złożyłem na „Pomoc Zimową“ na konto Nr. 70204 Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu „Pomocy Zimowej“ 50 zł.

Z wysokim poważaniem

Inż. WACŁAW GLĄZEK.

Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie.



Zdjęcie na prawo przedstawia domek w Lipniskach, w którym w roku 1894 mieszkał Marszałek Józef Piłsudski, oraz redagował i drukował pierwsze numery „Robotnika“. Właścicielem tego domu jest obecnie miejscowy rolnik Zygmunt Zwierko, który otrzymał dom w spuściznę po ojcu. Zdjęcie na lewo przedstawia tablicę pamiątkową, przybitą na ścianie domu w Lipniskach, na pamiątkę wydania przez Marsz. Józefa Piłsudskiego pierwszych 6-u numerów „Robotnika“.

## „Dobrolin“ pasta najlepsza i basta

### Więści z Nadbałtyki

#### LITWA

#### — „LIETUVOS NAUJENOS“ ZAWIESZONE.

Minister Spraw Wewnętrznych odwołał pozwolenie M. Petrenasowi na redagowanie dziennika „Lietuvos Naujienos“. M. Petrenas był również wydawcą tego pisma. Podług ustawy prasowej wydawanie pisma zostaje wstrzymane do czasu zmiany redaktora.

— 4 LATA ZA OBRAZĘ NARODU LITEWSKIEGO. Onegdaj Sąd Wojenny rozpatrzył sprawę niejakiego Bujwidasa, oskarżonego o obrazę narodu litewskiego. Wyrokiem Sądu został on skazany na 4 lata więzienia ciężkich robót oraz pozbawienia praw.

#### ŁOTWA

— Z POWODU SZERZENIA SIĘ EPIDEMII GRYPY w południowej Łotwie i powiatach po granicznych wódno nauczycieli i dzieci, zamknięte zostały liczne szkoły. Notowany jest też szereg wypadków dyfterytu.

#### FINLANDJA

— SAMOLOTY — WIDMA. Organ przemysłu i handlu „Kauppalehti“ zastanawiając się w artykule wstępnym nad wiadomościami o ukazywaniu się samolotów widm, dochodzi do wniosku, iż czynniki miarodajne lekceważą sprawę. Nawet w wypadku udowodnienia zmyślenia 90 proc. pogłosek o samolotach widmach, należało by przedsięwziąć energiczną akcję zapobiegawczą. Zwracając uwagę na wzmożoną ostatnio akcję szpiegowską na terenie Finlandii, wysłanną i zlikwidowaną przez władze fińskie, dziennik jednocześnie dowodzi, iż w sprawie wyświeślenia tajemniczej sprawy samolotów widm, rząd nie okazał tej samej energii. W razie udowodnienia, iż wiadomości o tajemniczych lotach nad terenem Finlandii są zwykłą fałszą — konkluduje dziennik — należy przez stanowe zaprzeczenie położyć kres niepokojącym wiadomościom, które mogą zachwiać wiarę społeczeństwa w czujność rządu.

### B. Edward VIII w Polsce?

„Chwila“ podaje: Z Wiednia donoszą, że wśród dziennikarzy, którzy nieustannie ścigają eks króla angielskiego, kolportowano wczoraj sensacyjną pogłoskę, że książę Windsor postanowił opuścić Austrię i zamierza wyjechać do Polski. Zamiar ten powstać miał na skutek za prośbami pewnego arystokraty polskiego, który zaprosił b. króla na kilkutygodniowy pobyt do swojej rezydencji na Podkarpaciu, gdzie wolny będzie od natrętności ciekawości ludzkiej.

B. król miał podobno oświadczyć, że skorzysta z zaproszenia, a to zwłaszcza dlatego, że

okolice podkarpackie słyną z doskonałych terenów narciarskich.

W poniedziałek, kiedy król z zamku Rotschilda w Enzesfeld wyjechał do Wiednia, w kołach dziennikarskich przypuszczano, że wyjeżdża do Polski, a niektórzy dziennikarze zakupili nawet miejsca w sleepingu warszawskim.

Później okazało się, jak to wynikało z oficjalnego komunikatu wiedeńskiego biura korespondencyjnego, że książę Windsor spędzi święta na zamku w Enzesfeld pod Wiedniem jako gość barona Rotschilda.

### Sezon rozpoczyna się... od głupstw

Rozwój ruchu „stachanowskiego“ przybiera w ZSRR zdumiewający wprost rozmach. Ogarnia on coraz to nowe dziedziny pracy — nawet te, w których — jakby się zdawało — trudno było by o tym marzyć. W „Kurjerze“ z dnia 20 listopada br. w artykule „Czczyć i nie nawiązać“ pisaliśmy o tym, jak lekarze, studenci i nauczyciele chcą za wszelką cenę dostać się do tej uprzywilejowanej klasy obywateli sowieckich. Podaliśmy także przykład o niezwykłych osiągnięciach metod pracy „stachanowskiej“ w zawodzie... fryzjerów. W celu definitywnego usunięcia jakichkolwiek wątpliwości i całkowitego rozgromienia sceptyków, oceniamy po hitlerowsku raj sowiecki przy taczamy poniżej jeszcze jeden przykład. Jest to notatka, wydrukowana w 263 n-rze „Izwestij“ pod zadziwiającym nieco tytułem: „Sezon naczynajetsia... s głupstiej“.

„Żyły sobie zajęcy — proste, szare zajęcy. Biegały tam i sam po polu i dobiegały się tego że wpadły w ruch „stachanowski“...“

— Brednie — powie czytelnik — jakż mo że być związek między zwykłym śmiertelnikiem wśród zajęcy, a ruchem „stachanowskim“?!

I myśmy tak myśleli. Ale... W charkowskim okręgu 12 listopada ogłoszono sezon myśliwski nie jako zwykły, ale jako „stachanowski“. Od tego czasu według polecenia dyrektora Okręgowego Biura „Ukrzagospuszniny“, tow. Polowskiego, okręgowego delegata Komitetu Zao patrzania przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR, tow. Sławika i kierownika związkowego zjednoczenia „Sojuzpuszniny“, tow. Auerbacha — zajęcy, a także i lisy będą zabijane nie tak jak to zwykle czyniono dotąd, ale po „stachanowsku“.

Mają tego. Ogłoszono oficjalne rozporządzenie o „stachanowskich“ metodach myślistwa i nawet ustalono zasady udzielania nagród. Najlepszej „stachanowskiej“ brygadzie myśliwych ma być ofiarowany przechodni sztandar czerwony, koń, strzelba, patefon i 200 rb. gotówką. Poszczególnym stachanowcom myśliwstwa wydane zostaną jako nagrody krowy, świnie i t. d.

W swych rozporządzeniach inicjatorzy stachanowskiej strzelaniny do zajęcy przekonywająco proszą prasę o szerokie rozprzestrzenianie ich pomysłu. Nie bez zadowolenia spełniamy tę ich prośbę.

Z-I.

Na zamek Rotschilda odbywają się nieustannie wędrowki i pielgrzymki ciekawych, tak, że książę Windsor nie może opuścić pałacu, który ołoczony jest kordonem policji i żandarmerii.

W Kitzbuehel, dokąd król zamierza wyjechać, aby spędzić tam kilka tygodni, oddając się sportowi narciarskiemu, wszystkie miejsca w hotelach i pensjonatach zostały natychmiast zamówione.

Wobec niesłychanego naporu ciekawych ludzi, którzy uniemożliwiają spokój doświadczonego gościowi, oficjalne sfery austriackie ogłosiły apel do ludności Austrii, aby postawą swoją i taktem umożliwiły wypoczynek królowi po jego ostatnich przejściach.

Być może, że w związku z tym apelem powstały pogłoski o zamierzonym zamiarze księcia Windsora wyjazdu z Austrii i udania się do spokojnego i zacisznego Podkarpacia.

Ks. Windsor, jak i ż donieśliśmy, dojeżdża codziennie do Wiednia, gdzie zasięga konsultacji słynnego żydowskiego laryngologa, prof. Neumana.

### Święta się zbliżają...

Święta wiszą w powietrzu...

Czuje się ich przedsmak wszędzie, a szczególnie na ulicach, mijając oświetlone, bogate wystawy sklepowe i na targach, gdzie kramy śnią już od światełek choinkowych i na placach gdzie leżą ośnieżone stopy choinek.

Wszystko to wyraźnie zwiastuje, że święta się zbliżają.

Tym niemniej nie wolno nam zapominać o mieszkaniu.

By nie narazić się na przykrości ze strony męża i gości, trzeba mieszkanie za wczasu do prowadzić do odświeżonego wyglądu — radzimy naszym Paniom kupić dziś jeszcze, najlepszą w chwili obecnej, zaprawę do podłóg „Dobrolin“, która z podług czyni istne cuda. Mieszkania, nawet ogromnie zaniedbane, po natarciu podłóg zaprawą „Dobrolin“, przybierają odświeżony charakter.



**Teatr Muzyczny**  
**LUTNIA**

**DZIS**

# PRZYGODA W GRAND-HOTELU

z muzyką  
**Pawła**  
**Abrahama**

Siedem obrazów: miłości, tańca, humoru.

Wspaniała całkowicie nowa wystawa!

Początek o godz. 8.15 wiecz.

## Armaty panów prezesów

Praca społeczna, a tym samym i instytucje społeczne stały się ostatnio obiektem zainteresowania prasy. I to zainteresowania, które czasem jest szkodliwe. Między wierszami, a często zupełnie wyraźnie, mówi się o małej wartości pracy społecznej, o jej dużym zakłamaniu, o ambicjach osobistych prezesów i nie prezesów, które są istotną sprężyną tak zwanych poczynań społeczno-ideowych. Rzecz zrozumiała, iż tego rodzaju akcja bie również w takie instytucje społeczne, jak Czerwony Krzyż, Związek Straży Pożarnych, LOPP itp. Wystąpienia te opierają się na faktach dotyczących — jeżeli tak można powiedzieć — małej pracy społecznej, rzeczy może skądinąd pożytecznych, lecz obejmujących wąziutki pasek społecznych potrzeb i zainteresowań. Inna sprawa, gdy chodzi o instytucje, które w rozmach pracy trzeba mierzyć skalą potrzeb państwowych. Jeżeli LOPP zbiera groszowe składki od obywateli, to nie tylko ma na celu — jak ktoś powiedział — zakupienie czasem jednej armaty przeciwlotniczej. W akcji tego rodzaju trzeba wyodrębnić istotne momenty. Chodzi o stworzenie momentu psychicznego napięcia w społeczeństwie, wykształcenie zmysłu gotowości do obrony, zmysłu, który może tylko się gruntować na świadomości świadomości na dany cel. Obojętne, czy obywatel daje grosz czy złoty. Chodzi o to, że odczuwa swój udział w dziele samoobrony społecznej na wypadek wojny Egzotyczna Abisynia była dla nas nie dawno b. dalekim, lecz konkretnym przykładem, co może grozić „nieprzygotowanym i nieorganizowanym”. Obecny dramat hiszpański jest już zupełnie bliskim, niemal dotykającym przykładem, co potrafi zrobić lotnictwo. Jak przypływ morski groza lotniczych napadów prze waliła z Afryki do Europy. Uważajmy, by fala ta nie dotarła do nas. Czy prasa chce brać na siebie rolę czynnika, usypiającego czujność i gotowość społeczeństwa? Należałoby sądzić, że nie. Lecz w takim razie jakie cel mają te defetystyczne wystąpienia, podrywające kredyt moralny organizacji wyższej użyteczności, posiadających szczególnie znaczenie dla Państwa. Gdzie należy szukać ambicji, jeżeli nie osobistych, to w każdym razie stanowych, kastowych lub partyjnych?

Nieodparcie nasuwa się przypuszczenie, że raczej wśród tych, którzy w poczynaniach LOPP i pokrewnych organiz. nie widzą poza „zakupioną armatą” i wściekłą ambicją prezesów. Smutnym jest stan, jeżeli ciągle trzeba przypominać, że LOPP — to nie „śmigło” do samolotu, ani też „szmurek do balonu”. To jest szkolenie ludności, to jest montowanie środków obrony dla miasta, to szkolenie całych zastępów specjalistów, którzy w razie niebezpieczeństwa obejmą rolę kierownicze, to urabianie gruntu

psychicznego w społeczeństwie, które w chwilach ogniowej (i dodajmy gazowej) próby stanie się wytrzymałe na katastrofalny wpływ paniki, duchowego załamania ludności, ogólnej dezorganizacji i zniszczenia siły odpornej kraju. Trudno, aby ambicja tylko prezesów porywała się na tego rodzaju zadania. J.



na święta **KONIAKI**  
**WINKELHAUSEN**

## Rozkwit Górnego Śląska

Na ostatnim zebraniu Klubu Włoczęgów wygłosił odczyt o Górnym Śląsku poseł do Sejmu z Katowic p. Kopeć. Obficie ilustrowany cyframi odczyt ten zawierał niezmiernie interesujące, a mało znane w Wilnie, dane dotyczące rozwoju tej najbardziej uprzemysłowionej dzielnicy Polski.

Nie będziemy kreślić barwnego obrazu walki o unarodowienie przemysłu górnośląskiego, w pierwszych latach powojennych całkowicie obcego. Krótko mówiąc, z sumy miliarda kapitału zakładowego 21 wielkich zakładów śląskich, obecnie trzysta milionów reprezentuje kapitał polski. Należy w tym miejscu dodać państwowy, ponieważ prywatny nie kwapi się na

### Dla zdrowia dzieci

Długa zima wyczerpuje zapas zdrowia i energii nagromadzonej w organizmie w ciągu lata, brak słońca i gorsze odżywianie wywarły już swój niekorzystny wpływ, szczególnie na organizm dziecięcy. Zanim jednak warunki letnie pozwolą odbudować na nowo stracone siły, należy przyjąć z pomocą delikatnym organizmom dziecięcym, aby nie dopuścić do dalszego wycieńczenia, pogarszania apetytu, anemii, krzywicy, skrofutów itd.

I tutaj niezastąpionym środkiem jest Jecorol, który swoją niemal półwiekową rolę utrwa lił nie reklamą i modą, ale niezliczoną wprost ilością doskonałych rezultatów leczniczych. Badania w klinikach uniwersyteckich, masowe doświadczenia na koloniach letnich zgodnie stwierdzają dobroczynny wpływ Jecorolu na poprawę zdrowia u dzieci. Nie jest i to bez znaczenia, że dzieci odpychają tran ze względu na jego nie miły smak, używają Jecorol z prawdziwą chęcią. Dopominają się o dawanie im tego „smaczego soczku”.

Kto dba o zdrowie swego dziecka, kto pragnie pobudzić działalność jego mroźnego, wzmocnienia całego organizmu, niech pamięta, że kuracje „Jecorolowe” — polecane przez najpoważniejszych lekarzy i tysiącokrotnie wypróbowane — wzmocnią organizm dzieci, polepszą ich samopoczucie, dadzą zdrowie, humor i siłę.

## Wyniki turnieju szachowego o mistrzostwo Wilna

Został zakończony turniej szachowy o mistrzostwo miasta Wilna na rok 1936. Do turnieju stanęło 8 zawodników.

Pierwszą i drugą nagrodę i tytuł mistrzowski podzielił między sobą: p. p. B. Borkum i B. Galin. Trzecie miejsce zajął p. J. Kowalski, 4-te miejsce zdobył p. K. Staniewicz, piąte — p. B. Segal, szóste — p. W. Zawodow.

## Wiadomości radiowe

WŁOCHY TRANSMITUJĄ TAŃCE I MELODIE POLSKIE.

Do licznych audycji, które ostatnio transmitowały z Warszawy liczne rozgłośnie zagraniczne, przybywa jeszcze jedna ważna impreza. Będzie to koncert „Tańców i melodii polskich” w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Chóru i Małej Orkiestry pod dyr. Z. Górzyńskiego, z udziałem doskonałych śpiewaków: Anieli Szlemińskiej i Janusza Popławskiego.

Koncert ten z dn. 17 grudnia o godzinie 21.00 transmitowany będzie przez rozgłośnie włoskie. Tym razem na program koncertu złożą się kompozycje Moniuszki, M. Rudnickiego, Kamieńskiego, Lipskiego, Sygietyńskiego itd.

UTWORY JANA CHRYSIANA BACHA I MOZARTA dla radiosłuchaczy.

Czwartkowy koncert muzyki kameralnej dn. 17 grudnia o godz. 17.15 zasługuje z rozmaitych względów na uwagę radiosłuchaczy. Przyniesie bowiem dwa utwory, które nie tylko posiadają bardzo wysokie walory artystyczne, lecz wykazują również wiele interesujących wspólnych cech wpływających z podobieństwa stylu obu kompozytorów. Będzie to: kwartet Jana Chryściana Bacha (syna Jana Sebastianiana), na flet, skrzypce, altówkę i wiolonczelę, oraz na ten sam zespół skomponowany kwartet A-dur K. V. 298 — Mozarta. Dzieła te wykonają: S. Wochniak, J. Sobierajski, T. Lifan i L. Goldberg.

ADAM WIENIAWSKI W RADIOWYM CYKLU „Sylwetki kompozytorów”.

Tegoroczna nagroda m. Warszawy przyznana została znanemu muzykowi Adamowi Wieniawskiemu, odznaczonemu ostatnio Krzyżem Zasługi. Bratanek sławnego Józefa Wieniawskiego wychowanek najlepszych instytucji muzycznych Berlina i Paryża, obecnie dyrektor Szkoły Muzycznej im. Chopina, jest Adam Wieniawski nie tylko wybitnym kompozytorem, lecz także świetnym organizatorem życia muzycznego. Je mu to mamy do zawdzięczenia wielkie konkursy międzynarodowe, jak konkursy chopinowskie i im. Wieniawskiego, które ściągają do Polski kwiaty muzycznej młodzieży świata i skierowują uwagę wszystkich krajów na Warszawę. Kompozytorowi temu poświęca Polskie Radio audycję w dniu 17 grudnia o godz. 21.39. Solistką koncertu będzie znana śpiewaczka Stanisława Argasińska.

„CQ SP”

audycja krótkofalowców wileńskich.

W dniu 17 grudnia o godz. 15.45 zostanie nadana przed mikrofonem wileńskim audycja poświęcona życiu krótkofalowców wileńskich. Audycja obfituje w cały szereg ciekawych informacji.

## Zabił matkę

Wczoraj sąd apelacyjny w Wilnie rozprawił sprawę 21-letniego Antoniego Grygilewicz, mieszkającego w Zawady, pow. wileńskiego, oskarżonego o zamordowanie swej matki. Antoni G. podniósł rękę na matkę podczas

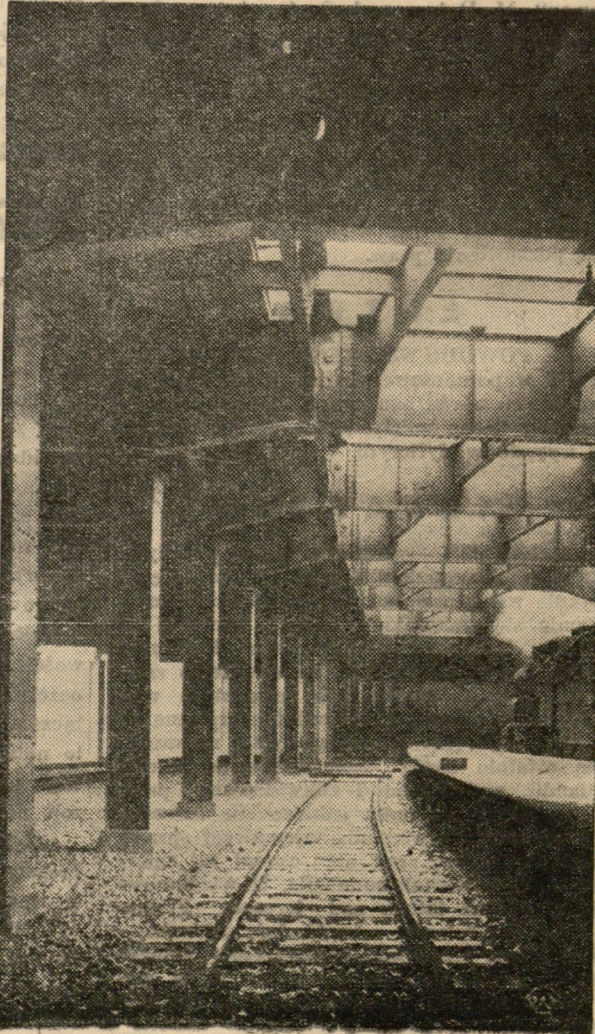
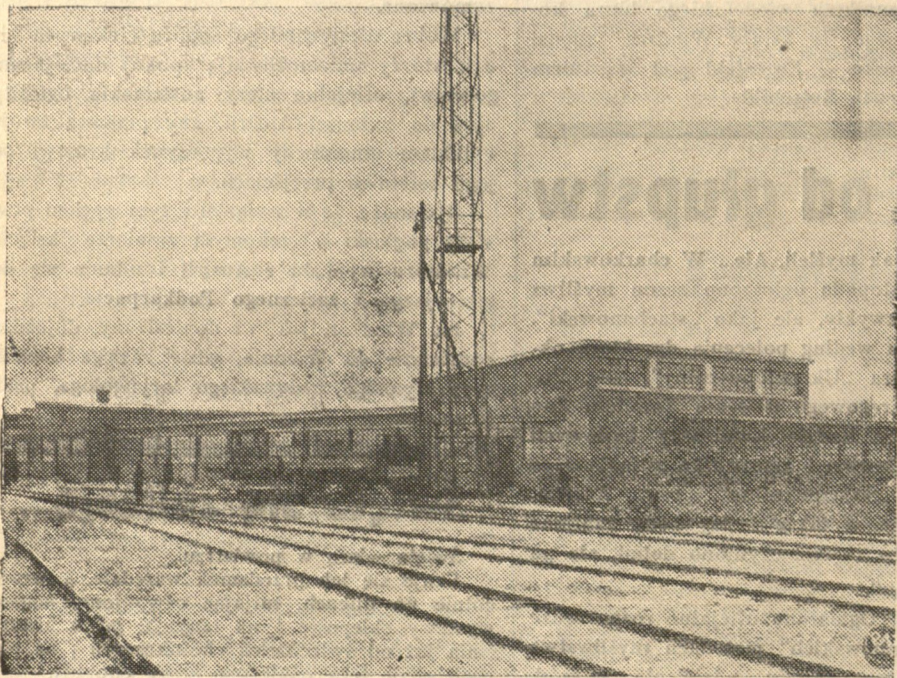
klótni na temat podziału majątku.

Ponieważ świadek stwierdził, że oskarżony groził niejednokrotnie matce śmiercią, sąd okręgowy skazał go na 15 lat więzienia. Sąd apelacyjny karę tę zatwierdził. (w).

## Otwarcie ruchu kolejowego o trakcji elektrycznej

Onegdaj odbyła się na dworcu głównym w Warszawie uroczystość poświęcenia i otwarcia ruchu podmiejskiego na PKP, o trakcji elektrycznej. W uroczystości wzięli udział wicepremier Kwiatkowski, J. E. ks. kardynał Kakowski, minister Komunikacji inż. Ulrych, ambasador Wielkiej Brytanii Erskine, prezes BGK, gen. Górecki, wiceminister Piasecki, posłowie i senatorowie, przedstawiciele prasy, oraz specjalnie przybyła z Londynu, delegacja inżynierów angielskich. Na dolnym peronie dworca głównego przy nowym pociągu motorowym o trakcji elektrycznej, odbyła się uroczystość poświęcenia. Wicemin. Komunikacji inż. Piasecki w wygłoszonym przemówieniu naszkicował historię elektryfikacji węzła kolejowego, której realizacja stała się możliwą dzięki inwestycjom kredytowym dwóch firm angielskich: English Electric Co i Metropolitan Ciekiers, które zawarły umowę na elektryfikację linii średnicowej, oraz linii podmiejskich do Żyrardowa, Otwocka i Mińska Mazowieckiego. Równocześnie z przebudową i elektryfikacją węzła warszawskiego, oraz budową stacji i przystanków linii elektryfikowanych, przystąpiono do wykonania nowego, całkowicie metalowego taboru, posiadającego cały szereg niestosowanych dotychczas ulepszeń technicznych. Obecnie przeprowadzona elektryfikacja stanowi pierwszy etap prac, zakończonych otwarciem ruchu elektrycznego na odcinkach: Warszawa — Otwock i Warszawa — Pruszków. Drugim etapem prac będzie elektryfikacja odcinków Warszawa — Mińsk Mazowiecki i Pruszków — Żyrardów. Po uroczystości poświęcenia, zaproszeni goście z członkami Rządu na czele, odbyli objazd nowej linii o trakcji elektrycznej próbnym pociągiem.

Zdjęcie na lewo przedstawia nową podstację elektryczną, zaś zdjęcie na prawo — fragment dworca elektrycznego.



## KAŻDE OGŁOSZENIE

najskuteczniejszą pomocą jest tym, którzy ogłaszają się wyłącznie w najpoczytniejszym piśmie

„KURJER WILEŃSKI”



## O fornalach, klasyfikacji gruntów i korespondencji wogóle

Wczorajsza korespondencja z powiatu święciańskiego p. Dubickiego pt. „Błkitni i chamy“ wywołała żywe komentarze, uwagi i zastrzeżenia. Na podstawie rozmów, przeprowadzonych z przyjaciółmi naszego pisma znawcami spraw rolnych warto by tu podać te wątpliwości, jakie się w związku z treścią tej korespondencji nasunęły.

Że życie fornali i parobków jest ciężkie i stanowi jeden z najbardziej palących odcinków, na których winna się najpierw przejawiać realizacja sprawiedliwości społecznej, to nie ulega wątpliwości. Czy życie to jest gorsze od doli właścicieli karłowatych gospodarstw, to już nie wiadomo.

Jeżeli chodzi zaś o ten konkretny przykład dworu, o którym pisał nasz korespondent, i o warunki pracy fornali i parobków w tym dworze powstaje wątpliwość, czy wynagrodzenie rzeczywiście ogranicza się do 5 pudów zboża miesięcznie i mieszkania. Czyżby oprócz tego wynagrodzenia nie było ordynarii, ogrodu pod warzywa, krowy czy paszy dla krowy lub przynajmniej jakiegoś kontyngentu mleka dla dzieci. Wydaje się to wprost nieprawdopodobne. Widocznie o tym korespondent zapomniał nadmienić. Jeżeli tego wszystkiego nie ma, trzeba to było podkreślić. Obraz byłby jeszcze jaskrawszy, naprawdę straszny.

Jeżeli chodzi o sprawę klasyfikacji gruntów dla celów podatkowych nie wydaje się specjalnie dziwnym, że włościanie wśród posiadanych gruntów mają niktę odsetki gruntów II i III kategorii w porównaniu z dworem. Jest to objaw powszechny, że największy odsetek gruntów ornych jest w ręku drobnego rolnika, a większość lasów i nieużytków w ręku większych posiadaczy. Samo stwierdzenie tego faktu na jednym przykładzie, nie czyni tego przykładu dowodem, że dziedzic ma wpływ na klasyfikację gruntów lub gruntu wyjąłowego. Chociaż bardzo możliwe, że i to bywa.

Pozostaje jeszcze sprawa korespondencji z prowincji w ogóle. W jakim stopniu pismo jest za jej treść odpowiedzialne? Każdy rozumie, że nie sposób jest wszystko sprawdzić na miejscu, zbadać słuszność obserwacji, ocenić tendencje piszącego i t.d.

Te korespondencje, o ile są podpisane imieniem i nazwiskiem zamieszcza my w dużym stopniu na odpowiedzialność piszącego. Zdajemy sobie sprawę, że mogą być repliki, sprostowania, odpowiedzi. Chętnie udzielimy im miejsca, o ile będą utrzymane w tonie rzeczowym. O ten rzeczowy nie personalny ton i korespondencji i ewentualnych replik na nie będziemy dbali w przyszłości jak najusilniej.

P. L.

## PRZYGOTUJ CEDIBĄ PUDER i RÓŻ, CUDNY KARNAWAŁ ZBLIŻA SIĘ JUŻ

## Ograniczenie uboju rytualnego

**Od 1-go stycznia mięso koszerne w specjalnych sklepach. 216,000 klg. dla ludności żydowskiej. Koncesje.**

Zbliża się dzień 1-go stycznia, w którym zostanie wprowadzona w życie ustawa o uboju rytualnym.

Przygotowania na rzeźni zbliżają się już ku końcowi; do magistratu zaś zaczęły wpływać podania z prośbami o wydanie koncesji na handel mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego.

### 3.68 KLG NA GŁOWĘ.

Od 1-go stycznia więc, mięso z uboju rytualnego może być sprzedawane wyłącznie w specjalnych jatkach czy sklepach, posiadających na to koncesję.

Ileż tego mięsa może się ukazać na rynku wileńskim?

Przy ustalaniu kontyngentu mięsa z uboju rytualnego dla Wilna, za punkt wyjścia wzięto ilość skonsumowanego mięsa przez wszystkich mieszkańców miasta w styczniu r.b. Wypadło po 3,68 klg. miesięcznie „na głowę“. Pomnożono to przez ilość ludności żydowskiej i otrzymano około 216 tysięcy klg na styczeń przyszłego roku.

Ustalono to na komisji magistrackiej. W czasie dyskusji przedstawiciel społeczeństwa żydowskiego żądał przeszło 400 tysięcy kilogramów, natomiast jeden z grupy radnych „endeckich“ był zdania, że kontyngent ten trzeba zmniejszyć do 160 — 180 tys. klg.

Uchwała komisji magistrackiej nie jest obowiązująca bo wymaga jeszcze aprobaty władz wojewódzkich, które mogą jeszcze zmienić wysokość kontyngentu.

### NA PROWINCJI PO 4 KLG.

Byłby to próbny kontyngent na miesiąc styczeń. Praktyka wskazałaby jakie poprawki należy wnieść do tego projektu i na jakich podstawach ściślejszych trzeba ustalać kontyngenty na miesiące przyszłe.

Trzeba przyznać, że ustalona przez komisję średnia spożycia mięsa w Wilnie w ciągu miesiąca wydaje się trochę za niską. Przy obliczeniach wzięto pod uwagę mięsa wołowe, owie, cieląt, drobiu i nawet 50% wieprzowiny, jednakże nie uwzględniono mięsa z tajnego uboju, które już nie jest objęte żadną statystyką.

Natomiast średnia spożycia na głowę w ciągu miesiąca na terenie województwa wydaje się, że jest trochę wygórowana. Ustalono bowiem, że wieśniak wileński oraz biedota małopolska czkawa spożywa 4 klg miesięcznie na jednostkę. Więcej niż mieszkaniec Wilna.

### TYLKO MISTRZ RZEMIOSŁA.

Na handel mięsem z uboju rytualnego będzie mógł otrzymać koncesję wyłącznie rzemieślnik, posiadający warunki samodzielnego prowadzenia rzemiosła rzeźniczo-masarskiego.

W praktyce więc będzie się żądało od ubiegających się o koncesję—dyplomu mistrzowskiego. Trzeba zaznaczyć, że przepis ten nie utrudnia otrzymania koncesji, ponieważ prawie wszyscy dotychczasowi właściciele jatek i sklepów wędliniarskich takie uprawnienia posiadają. Zastosowanie zaś przepisu podniesie jakość wyrobów z mięsa.

Właściciele fabryk i przetwórnicy nie posiadający warunków do samodzielnego uprawiania rzemiosła, mogą również otrzymać koncesję nie będą jednak mogli ani kupować ani sprzedawać mięsa koszerne. Natomiast handel drobiem i przetworami w ogóle pochodzącymi z uboju rytualnego będzie niedozwolony.

### TAKŻE SKLEPY KOLONIALNE I RESTAURACJE.

Koncesję jest obowiązany wybrać ten, kto zamierza handlować mięsem lub przetworami z mięsa, pochodzącymi z uboju rytualnego.

W praktyce więc koncesję będzie musiał wybrać nawet właściciel sklepu kolonialnego, jeżeli będzie chciał sprzedawać np. kielbasę zrobioną z mięsa pochodzącego z uboju rytualnego, oraz restauracje przyrządzające potrawy z mięsa koszerne.

Koncesjonariusz nie ma prawa odsprzedawać mięsa koszerne innemu koncesjonariuszowi, natomiast musi całą ilość mięsa, na którą uzyskał koncesję, sprzedać we własnym sklepie konsumencie. Zakazowi temu nie podlega

## Groźba zlikwidowania robót miejskich

Zarząd Miasta zatrudnia obecnie na robotach miejskich 700 bezrobotnych.

Zachodzi jednak obawa, że już w przyszłym tygodniu roboty miejskie ustaną zupełnie, względnie ilość zatrudnionych robotników ulegnie bardzo poważnej redukcji.

W chwili obecnej bowiem magistrat wyczerpał już wszelkie posiadane kredyty. Starania zaś o uzyskanie uchwalonych przez Radę Miejską dotacji i pożyczek natrafiły jak już donosiliśmy, na poważne trudności.

## Drzewo dla bezrobotnych

15 bm. rozpoczęło się przekazywanie przez przedstawicieli dyrekcji lasów państwowych w Wilnie przedstawicielom Wileńskiego Wojew. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym 4000

O ile więc w najbliższym czasie Fundusz Pracy nie zmieni swego stanowiska i nie udzieli Wilna kredytów, roboty miejskie ustaną całkowicie.

W sprawie tej magistrat prowadzi z Funduszem Pracy nieustanne konferencje. Prezydent miasta dr. Maleszewski w towarzystwie naczelnika wydziału drogowego inż. Watorskiego interweniowali w tej sprawie w centrali Funduszu Pracy w Warszawie.

m<sup>3</sup> opalu, zaciągniętego przez Wileńską Dyr. Lasów Państw. dla bezrobotnych Wilna. Opał ten już przed świętami Bożego Narodzenia zostanie wydany bezrobotnym.

## Sensacyjne odkrycie w taksówce

Wczoraj koło godz. 11-ej funkcjonariusze policyjni śledząc przeprowadzili lustrację domów zajętych na terenie 1-go komisariatu P. P. Szczególną uwagę poświęcono domowi zajęciemu położonym przy ul. Kolejowej, Gościńskiej, Sadowej i Szopena.

Podczas rewidowania jednego z tych lokali przy ul. Sadowej, wywiadowcy zauważyli na podwórzu samotnie stojącą taksówkę nr. 21.

Okoliczność ta, której zwykły śmiertelnik nie poświęciłby krótkiej uwagi, zainteresowała wywiadowców: Może przemyt, a być może złodziejstwo usiłują przewieźć kradzione rzeczy?

Jeden z wywiadowców zbliżył się do tak-

sówki. Szofera nie było. Policjant zajrzał przez szybę drzwiczek do wnętrza. W taksówce siedział nieruchomo jakiś mężczyzna, owinięty szmatami z obwiązaną twarzą. Policjant zapukał do szyby, lecz nieznajomy ani drgnął. Gdy otworzono drzwi taksówki oczom wywiadowców przedstawił się niesamowity widok.

Pasażer nie żył. Zwłoki były już zupełnie skostniałe, co świadczyło o tym, że śmierć nastąpiła przynajmniej przed kilku godzinami.

Taksówkę ze zmarłym odtawiono do 1-go komisariatu, który wszczął niezwłocznie dochodzenie.

Wkrótce tajemnica wyjaśniła się. Jak się okazało, były to zwłoki mieszkańca Klecka Ajzyka Szustera. Szustera ciężko chorego (zakażenie krwi) przywieziono do Wilna i na razie ulokowano w szpitalu. Następnego dnia chorego zmarł.

Krewni chcąc sprowadzić zwłoki do Klecka utalił fakt zgonu przed policją i wynajęli taksówkę celem przewiezienia zwłok.

Plan przekreśliła „ciekawość“ wywiadowców.

Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu św. Jakuba, zaś przeciwko szoferowi spisano protokół.

(c)

## Kupiec obraził sąd

Znany w Wilnie kupiec p. Skirmunt miał w swoim czasie proces w wydziale cywilnym sądu grodzkiego. Suma powództwa była nie wielka. Można powiedzieć, że drobniak w porównaniu z możliwościami finansowymi p. Skirmunta. Ale mimo wszystko po przegranej p. S. stracił panowanie nad sobą i w przystępie „szewskiej pasji“ wyraził się brzydko o sądzie. Osoby znajdujące się w pobliżu „pomstującego“ kupca, a szczególnie funkcjonariusze policyjni państwowej, zareagowali na to energicznie i słowa, wypowiedziane przez p. S., znalazły się w protokole policyjnym.

Wczoraj p. S., człowiek poważny i zazwyczaj opanowany, tłumaczył się gęsto przed sądem grodzkim, zwał winę na swoje nerwy, nie zupełnie sobie wszystko przypominał — słowem chciał wykreślić się od kary.

Sędzia uznał jednak, że p. S. zawinił i to mocno. I dlatego wymierzył mu wysoką grzywnę, bo wynoszącą 1 tysiąc złotych. P. S. zamierzając apelować.

(w.)

## Ceny nabiału i jaj

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich Oddział w Wilnie motował w dniu 15 bm. następujące ceny nabiału i jaj w złotych.

Masło za 1 kg.: wyborowe 3,30 (3,60); stołowe 3,20 (3,50); solone 3,00 (3,30).

Sery za 1 kg.: edamski czerw. 1,80 (2,20); edamski żółty 1,50 (1,80); litewski 1,40 (1,70).

Cyfry w nawiasach oznaczają ceny w detalu. Jaja: nr. 1 — 7,80 (—,14); nr. 2 — 7,20 (—,13); nr. 3 — 6,60 (—,12).

Cyfry w nawiasach oznaczają ceny za sztukę.

## Nowa Biblioteka

(WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK)

zaopatrzona w aktualne nowości beletrystyczne oraz lekturę dla młodzieży

Mickiewicz 24 m. 5

— Ceny bardzo przystępne —

## Konferencja w Województwie

Wczoraj w urzędzie wojewódzkim wileńskim odbyła się pod przewodnictwem wojewody Bociańskiego konferencja zwołana przez p. wojewodę celem za sięgnięcia opinii przedstawicieli rolnictwa i rzemiosła w sprawie ustalonych na okres 1 miesięczny kontyngentów zwierząt, przeznaczonych do uboju rytualnego dla zaspokojenia potrzeb ludności żydowskiej na terenie województwa wileńskiego.

Przy ustalaniu kontyngentów brano pod uwagę istotne potrzeby ludności

żydowskiej w ten sposób, że powiaty za sobne w ryby otrzymały po 3 klg, powiaty zaś nie posiadające ryb po 3 i pół kilograma żywej wagi miesięcznie na głowę.

Jak wynika z oświadczenia przedstawicieli Izby Rolniczej i Rzemieślniczej wprowadzenie obowiązującej od 1 stycznia 1937 roku ustawy o uboju rytualnym nie wywoła specjalnych perturbacji na rynkach i nie wpłynie na wzrost cen żywego i mięsa.

(B)



## Wieści i obrazki z kraju

## Czy to dla dobra wsi?

(Korespondencja własna z pow. postawskiego)

## UWAGI O RZEMIOŚLE WIEJSKIM.

Trzeba to sobie jasno powiedzieć, że wieś dotychczas nie posiada kwalifikowanych rzemieślników w takim stopniu jak posiada miasto.

Rzemiosło wiejskie, że tak powiem, było dotychczas domorosłym, syn uczył się od ojca, sąsiad od sąsiada i termin tej nauki nie był ujęty w żadne przepisowe ramy, wszystko zależało od zdolności ucznia i mistrza i pewnej dobrowolnej umowy.

Wystarczało naprz. dotychczas jeśli ktoś poszedł na jedną, czy dwie litry do jakiegokolwiek majstra na naukę, że by już potem mógł utworzyć samodzielny warsztat pracy i zostać, mniej lub więcej odpowiednim rzemieślnikiem, w zależności od tego, jaką reklamę wyrobił sobie swą pracą w opinii pracodawców. I trzeba przyznać, że taki stan rzemiosła wystarczał dotychczas dla życia wiejskiego. Bardzo mało kto z rzemieślników wiejskich uważał swój warsztat pracy za jedyne źródło utrzymania, a to poprostu dlatego, że wieś jako najmniejsza komórka życia administracyjnego zawsze dążyła do samowystarczalności i zaspokojenia swych potrzeb przedko i tanim kosztem.

Dlatego też prawie każda wieś na terenie naszego powiatu ma po kilku, a nawet kilkunastu rozmaitych rzemieślników, jak szewców, krawców i kowali, przeważnie drobnych rolników, którzy latem pracują bądź na swoim, lub na wydzierżawionym kawałeczku roli, a zimą, czas od czasu coś niecoś robią sąsiadowi i takim sposobem zarabiają po trochu dla wyżywienia swych rodzin.

## NIESPODZIANKA.

Nagle na tych biedaków spada, jak grom z jasnego nieba fatalna wiadomość, że jeżeli do 1 stycznia 1937 r. nie dostaną dla siebie kart rzemieślniczych, władze administracyjne nie pozwolą im dalej prowadzić warsztatów swej pracy.

W pierwszym rzędzie to dotyczy na razie kowali wiejskich, którzy zostali już powiadomieni, że w razie niewykupienia kart rzemieślniczych, nie tylko, że nie będą mogli nadal pracować w swych kuźniach, lecz nawet narzędzia do pracy ulegną konfiskacie.

Oczywiście, to rozporządzenie jest fatalne i strasne nie tylko dla samych kowali, ale i wogóle dla życia wiejskiego.

## TRUDNOŚCI DO NIEPOKONANIA.

Dla zdobycia zaś karty rzemieślniczej i załatwienia rozmaitych formalności z nią związanych są naprawdę trudności do niepokonania dla wiejskich rzemieślników.

1) Trzeba się zdobyć na dość wysoką opłatę taksy administracyjnej, która się waha od 30 do 50 złotych. Ażeby tę

kwotę zarobić, rzemieślnik wiejski w naszych warunkach musi pracować prawie, że dwa lata jedynie na kartę rzemieślniczą. A z czego wtedy ma żyć jego rodzina?

2) Kartę rzemieślniczą może tylko do stać ten rzemieślnik, który udowodni, że do 1927 roku prowadził swój samodzielny warsztat pracy, a wszyscy inni rzemieślnicy młodszej generacji muszą do 1 czerwca 1937 roku złożyć podanie do Izby Rzemieślniczej o dopuszczenia ich do egzaminu czeladniczego, lub przyjęcia na specjalne dokształcające kursy. A jeżeli się uwzględni, że kursów takich wogóle na prowincjach nie ma, a gdy by nawet i były gdzieś organizowane, to i tak będą one dla drobnych rzemieślników wiejskich niedostępne, po prostu dlatego, że im nie stać na to, żeby utrzymać się samodzielnie na tych kursach i ponieść w związku z tym pewne koszty.

## UNOWOCZEŚNIANIE — LIKWIDACJI

Wielu rzemieślników wiejskich na terenie naszego powiatu chce dobrowol-

nie zrezygnować ze swych warsztatów pracy i wcale nie zamierza czynić starań o wykupienie kart rzemieślniczych, gdyż dalsze kontynuowanie pracy w takich warunkach wydaje się im bezproduktywnym staraniem.

## A CZY TO OBRÓCI SIĘ DLA DOBRA WSI?

Po pierwsze że pocierpią na tym w pierwszym rzędzie sami rzemieślnicy, którzy zrezygnują ze swych warsztatów pracy. A potem będzie cierpieła i reszta ludności wiejskiej, skoro będzie musiała gdzieś jechać całymi kilometrami do „kwalifikowanego majstra“, który rzecz jasna, skoro będzie miał dużo interesantów i dużo pracy nie będzie mógł tej pracę wykonać szybko i tanio.

A więc piękne teoretyczne założenie, żeby wiejskie rzemiosło podnieść na wyższy poziom, w praktyce prowadzi wieś do jeszcze większej nędzy i wielu biedakom odbiera od ust kawałek chleba.

Wu—Bie

## Pow. postawski uporządkowuje sprawę letnisk

12 bm. obradowała pod przewodnictwem starosty istniejąca przy Radzie Powiatowej Komisja Letniskowo-Turystyczna.

W wyniku obrad komisja postanowiła wydać broszurę propagandową zawierającą zdjęcia fotograficzne najciekawszych obiektów z powiatu, wykaz szlaków i połączeń komunikacyjnych oraz inne informacje turystyczne. Broszura będzie przede wszystkim uwzględniała jezioro Narocz i jego okolice, jako teren najbardziej interesujący w powiecie postawskim.

Ponadto postanowiono zwrócić uwagę na budownictwo letniskowe nad Naroczem. Chodzi o ustalenie określonego estetycznego typu wznoszonych budowli. W tym celu powiatowe władze budowlane opracowują wzory budynków, które będą zalecane ubiegającym się o pozwolenie na budowę, przy czym wzajemnie będą im czynione ułatwienia w uzyskaniu pożyczek budowlanych w instytucjach kredytowych, jak KKO. i miejscowe banki.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa uruchomienia na Narocz statku, który by stanowił normalne połączenie komunikacyjne pomiędzy schroniskami nadnaroczańskimi. Trudnością są tu jednak bardzo płytkie brzozi jeziora, co zmusiłoby do budowy kapitalnych przystani i

pomostów wysuniętych w głąb jeziora.

W końcu posiedzenia zastanawiano się nad sprawami organizacyjnymi i zaopatrzenia schronisk w miejscowe produkty rolne oraz nad podniesieniem stanu sanitarnego miejscowości turystycznych.

Obrady i postanowienia komisji wskazują, że powiat postawski pretenduje słusznie do miana „naroczańskiego“, poważnie przygotowuje się do najbliższego sezonu letniskowo-turystycznego i pragnie w tej dziedzinie wyzyskać swoje terenowe możliwości.

## Brasław

— RODZINA POLICYJNA W BRASŁAWIE. przystąpiła do uruchomienia kuchni przy posterunku w Brasławiu na okres akcji zimowej pomocy bezrobotnym, z której będą wydawane obiady 25 najbardziej potrzebującym dzieciom Brasławia i okolic. Koszty tych obiadów pokrywane będą z sum uzyskanych z dobrowolnego opodatkowania się funkcjonariuszy policji z powiatu brasławskiego. Akcja ta prowadzona jest w porozumieniu z gminnym komitetem zimowej pomocy bezrobotnym.

Należy zaznaczyć, że już w listopadzie rb. Koło Rodziny Policyjnej zakupiło z własnych funduszy 25 par wojskowych z kałasami i raz dało najbardziej potrzebującym dzieciom Brasławia i okolicznych wsi.

— POŻAR ŁAZNI. W Fol. Struste, gm. brasławskiej, spaliła się 10 bm. Władysławowi Rulewiczowi łazienka w czasie suszenia lnu. Straży wynoszą ok. zł 130.

## Głębokie

— ZAPŁATA ZA DOBRE SERCE. Przed kilku dniami do mieszkańca Głębokiego, Bolesława Nowickiego przybył nieznany osobnik, podający się za bezrobotnego, i prosił o przyjęcie go do pracy. Nowicki przyjął go do pracy i dał mu mieszkanie u siebie. W nocy, kiedy domownicy spali, przegrabnięty ukradł parę butów, marnarke i zegarek, ogólnej wartości zł. 112 i zbiegł w nieznanym kierunku.

— UJĘCIE KLUSOWNIKÓW. W czasie obławy zorganizowanej przez policję w Dokszycach ujęto na gorącym uczynku połowania z nielegalnie posiadaną bronią trzech klusowników, mianowicie Wojciechowicza Władysława z Pleńnicy, Aismana Aleksandra z Borsuk i Pokorę Leona z Jacek, gminy dokszyckiej.

Klusownikom wyłożono sprawy karno-administracyjne.

## Postawy

— WŁAŚCICIEL ELEKTROWNI UKARANY PO RAZ DRUGI. W związku z ponowną przerwą w dostawie prądu elektrycznego dla potrzeb miasta Postawy, Urząd Wojewódzki wezwał po raz drugi właściciela elektrowni do natychmiastowego usunięcia uchybień oraz wymierzył mu karę pieniężną za przerwy w oświetleniu miasta.

## Jerozolimka

— ROZPRAWA NOŻOWA. 15 bm. o godz. 15.45 we wsi Jerozolimka powstała bójka na tle porachunków osobistych między Władysławem Rodziewiczem a Janem i Stanisławem Żukowskimi. Rodziewicz otrzymał 5 ran zadanych nożem w plecy, Żukowski zaś 2 rany tłuczone głowy. Pogotowie udzieliło rannym pomocy.

## Sużany nie mają lekarza

Jeden z naszych czytelników, zamieszkujących stale w m. Sużany, położonego w odległości około 20 km na północ od Niemenczyna, prosi nas abyśmy zaapelowali do władz administracyjnych w sprawie zorganizowania w tej miejscowości jakiegokolwiek pomocy lekarskiej.

W pobliżu Sużan znajduje się kilkadziesiąt wsi i zaścianków. Ponieważ jednak w Sużanach nie ma lekarza, ludność tych osiedli nawet w wypadkach nagłych musi udawać się po pomoc lekarską do Niemenczyna lub do Podbródzia, znajdujących się w odległości dwudziestu kilku kilometrów.

## Wilejka pow.

— W WILEJCE ROZPOCZĄŁ SIĘ 10-DNIOWY POWIATOWY KURS PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO dla t. zw. przodowników, rekrutujących się z organizacji młodzieżowych. Zadaniem tego kursu jest przygotowanie przodowników wiejskich nie tylko do pracy zawodowo-rolniczej, ale i do pracy oświatowo-społecznej na wsi. Tkwi w tym dążność do wytworzenia typu przodowników zdolnych do samodzielnego prowadzenia akcji społecznej.

Na kurs uczęszcza 30 osób. Wykłady i zajęcia oprócz fachowego personelu Wydziału Powiatowego, prowadzi inspektor przysposobienia rolnego Izby Rolniczej z Wilna Świątkiewicz, instruktorzy oświatowi KOP. i Inspektoratu Szkolnego, lekarze i t. p.

— RADY GMINNE W POWIECIE wilejskim przystąpiły do rozpatrywania preliminarzy i uchwalenia budżetów gminnych na rok 1937-38. W kilkunastu gminach budżety te zostały już uchwalone. W porównaniu z rokiem bieżącym budżety gminy przeważnie utrzymane są w granicach dotychczasowych z niewielkimi odchyleńmi.

## Kraśne nad Uszą

— 12 GRUDNIA B. R. SPOŁECZEŃSTWO KRAŚNIEŃSKIE ZEGNAŁO BANKIETEM kapłana Jacka Tomaszewskiego, wielce zasłużonego na niwie pracy społecznej, specjalnie zaś w organizacji strzeleckiej. Za czas swego pobytu w Kraśnem kap. Tomaszewski zdobył sobie największą sympatię zarówno wśród sfer miejscowej inteligencji jak i wśród mieszkańców wsi, którzy darzyli kap. Tomaszewskiego szczerą zaufaniem i sympatią. Stojąc na czele organizacji strzeleckiej na terenie gm. kraśnieńskiej, swoją systematyczną i planową pracą kpt. Tomaszewski postawił kraśnieński Oddział Zw. Strzeleckiego na wysokim poziomie, uzyskując dla Oddziału „Oria Strzeleckiego“. W uznaniu zasług i pracy kpt. Tomaszewskiego miejscowa świetlica strzelecka została nazwana Jego imieniem. Bankiet został uświetniony doreczeniem kpt. Tomaszewskiemu Srebrnego Wawrzynu Akademickiego, nadanego Mu przez Akademię Literatury, dekretem min. WR. i OP. za szerzenie oświecenia. W miłym nastroju uroczystość przeciętna się do późna w noc. Poza miejscowym społeczeństwem w bankiecie wzięli również udział powiatowe władze strzeleckie z Mołodeczna, z komendantem Z. S. p. B. Krasuckim na czele. S. S. N.

## Jaszuny

— POSTERUNEK W JASZUNACH OTRZYMAŁ INFORMACJĘ, że 21-letnia Janina Niewiadomska z Płocka, gm. solecznickiej, urodziła 9 bm. dziecko płci męskiej, które pozabawia życia. Na skutek tych informacji policja odszukała miejsce porzucenia dziecka i ekshumowała zwłoki. Przeprowadzona sekcja stwierdziła, że dziecko zostało zamordowane od razu po urodzeniu.

## Dołhinów

— UCZENICE VII KLASY SZKOŁY POWSZ. złożyły na Pomoc Zimową 1 zł. 14 gr. Inicjatywa zbiorczy wyszła od uczennicy Hani Żyłłówny. Dobre dzieci! same mając mało chcą się tym podzielić z biedakami, którzy nie mają.

## Z pędzącego pociągu na łeb

15 bm. o godz. 23.44, na szlaku Grodno — Wilno, na stacji Rudziszki, z pociągu nr. 714. przejeżdżającego przez tę stację bez zatrzymania, wyskoczyła Genowefa Ostrowska, lat 20, która doznała lekkich obrażeń cieleśnych. Poszkodowana udała się o własnych siłach do domu.

Z tego samego pociągu na 370 km, na szlaku Olkieniki — Rudziszki, wypadł Bronisław Kaczeża, lat 27, ukrywający się przed kontrolą biletów. Kaczeża doznał ogólnego potłuczenia. Stwierdzono, że Kaczeża był pijany. Układowano go na miejscu, w mieszkaniu robotnika drogowego.

W związku z tym wypadkiem pociąg zatrzymał się przez 30 minut i w ciągu tego czasu poszukiwano Kaczeży.

## B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. — Łaskawe zgłoszenia do red. Kurjera Wil. po g. 7-ej wiecz.

## UDELIKATNIA I WYBIELA RĘCE KREM PRAŁATÓW

## Ruchoma wystawa prac KOP-u

Ośrodki województwa wileńskiego objeżdża ruchoma wystawa prac oświatowo-społecznych Korpusu Ochrony Pogranicza prowadzonych od wielu lat na obszarach przygranicznych. Wystawa zawiera dużo ciekawych i cennych eksponatów, wykresów i zestawień statystycznych, o

brakujących wielki dorobek Korpusu Ochrony Pogranicza w zakresie pracy społeczno-oświatowej. Obecnie wystawa zatrzymała się w mieście Kraśne a za kilka dni zjeżdża do Wilejki.

## Powrót robotników rolnych z Łotwy

Do 14 bm. wróciło z Łotwy przez punkt przejściowy w Turmontach 15719 robotników rolnych, którzy pracowali tam sezonowo. Poza tym przez inne punkty przejściowe wróciło około 1000 robotników, którzy pracowali w okręgu przygranicznym, a którzy do Łotwy wyjeżdżali

na podstawie przepustek granicznych.

Zauważono, że w roku bieżącym wracają z Łotwy nawet ci robotnicy, którzy pracowali tam od kilku lat. Przyczyną powrotu tych robotników jest zmniejszenie się zarobków wskutek dewaluacji lata.

## Tajemnicze zaginięcie młodej niewiasty

Na Łosiówce budzi powszechnie zainteresowanie tajemnicze zaginięcie niejakiej Aleksandry Kuźmickiej. Zaginęła ona przed trzema blisko tygodniami przy tajemniczych okolicznościach.

W sprawie tej wśród sąsiadów krąży rozmaite pogłoski.

Jak informują mieszkańcy Łosiówki, sprawą tą zainteresowała się obecnie policja. (c).



# KRONIKA

Czwartek  
17  
Grudzień

Dziś: Florian M., Lazarz B.  
Jutro: Oczełkiewicz N. M. P.  
Wschód słońca — godz. 7 m. 40  
Zachód słońca — godz. 2 m. 50

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.  
w Wilnie z dnia 15.XII. 1935 r.

Ciepłota 765

Temperatura średnia + 1

Temperatura najwyższa + 3

Temperatura najniższa + 1

Opad: Ślad

Wiatr: Południowy

Tendencja: bez zmian

Uwagi: Pochmurno, mgła

— Przewidywany przebieg pogody według PIM-a do wieczora dnia 17 bm. Naogół chmur mo i mglisto z roz pogodzeniami.

Nocą lekkie przymrozki, dnem odwilż. Umiarkowane wiatry z kierunków południowych. W górach (Tatry i Podhale) nadal wiatr śalny.

Przed wieczorem ponowny wzrost zachmurzenia i opady — poczynając od zachodu słońca.

## DYZURY PTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Jundziłła (Mickiewicza 33); 2) Mańkowiec Pilsudskiego 30; 3) Chrościeckiego i Czaplńskiego (Ostrowska 25); 4) Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); 5) Sarola (Zarzecze 20).

Ponadto dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10 i Zajęzkowskiego Witoldowa 22).

## KOMFORTOWO URZĄDZONY

**Hotel St. GEORGES**  
W WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach  
Ceny bardzo przystępne

## PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Boski Wl., urz. z Warszawy; Franczokowa Weronika; Sierpułowski Maksymilian z Warszawy; Potzer Henryk, przem. z Warszawy; Ciesielski Kazimierz, stud. ze Lwowa; Lubieńska Halina z Warszawy; Dzeduszycki Aleksander z Łomży; hr. Chrapowicki Ignacy ze Słonima; Łopot Witold z Baranowicz; prof. Kolankowski Ludwik z Warszawy; Janikowska Halina z Warszawy; inż. Krauze Andrzej z Warszawy; Oczkowski Wincenty z Warszawy; Szewkies Dawid z Białegostoku; Cimkiewicz Władysław ze Świecian; Brynk Antoni ze Świecian; Drobieńko Edward z Warszawy; dr. Rudsis Fritz z Rygi.

## HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorządny. — Ceny przystępne.  
Telefony w pokojach. Winda osobowa

## MIEJSKA.

— KOMITET ROZBUDOWY DOMAGA SIĘ MILIONA ZŁOTYCH NA FINANSOWANIE BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO. Komitet Rozbudowy wysłał wczoraj do Banku Gospodarstwa Krajowego memoriał, w którym domaga się ustalenia dla Wilna kredytów budowlanych W WYSOKOŚCI 1 MILIONA ZŁOTYCH.

Sumę tę Komitet Rozbudowy projektuje zużytkować w następujący sposób.

1) Na finansowanie budownictwa blokowego (murowanego) — 200 tys. złotych. 2) na drobne budownictwo — 350 tys. zł.; 3) na przebudowę większych, mieszkań na małe oraz na remonty — 200 tys. złotych; 4) na urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne — 250.000 zł.

Komitet prosi jednocześnie Bank Gosp. Kr. o jaknajwyższe ustalenie kontyngentu dla Wilna, bowiem roboty budowlane musiałyby być rozpoczęte wczesną wiosną.

— CO BĘDZIE Z KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ? Sprawa komunikacji autobusowej jest obecnie przedmiotem obrad władz miejskich. Jak wiadomo z dnia 31 grudnia rb. wygasła koncesja obecnego przedsiębiorcy — Twa Miejskiej i Zamiejsc. Komunik. Autobusowych.

Jak się dowiadujemy, umowa z obecnym przedsiębiorcą będzie prawdopodobnie przedłużona, będzie ona jednak miała charakter prowizoryczny.

Dla ustalenia warunków nowej umowy ma się odbyć w najbliższych dniach powtórne posiedzenie wyłonionej w tym celu specjalnej Komisji radzieckiej.

— Magistrat powołał specjalną Komisję w składzie: wice-prezydenta Nagurskiego oraz ławników: p. p. Hillerowej, Fedorowicza i Kowalskiego. Komisja ta zajmie się podziałem sum wyasygnowanych przez Zarząd miejski na rzecz szkolnictwa zawodowego i dokształcającego.

— Bezpłatna kąpiel dla biednych. Magistrat postanowił wybudować w Ośrodku Zdrowia natryski, z których mogłaby bezpłatnie korzystać biedna ludność.

Na cel ten wyasygnowano 733 złotych.

— Magistrat członkiem Komitetu Targów Północnych. Zarząd miasta Wilna postanowił przystąpić w charakterze członka do Komitetu Targów Północnych.

## ADMINISTRACYJNA.

— Prolongata pozwolenia na broń. Starostwo grodzkie powiadamia, iż rozpoczęło przyjmowanie podań o prolongatę pozwolenia na posiadanie i noszenie broni palnej. W związku z tym wszystkie osoby, którym upływa ważność pozwolenia na broń z dniem 31 grudnia 1936 r., winni do końca bież. roku wnieść do starostwa grodzkiego podanie o prolongatę w godzinach 10—12 (okienko 5).

## HARCERSKA

— ZEBRANIE SEKCJI GOSPODARCZEJ KUZNICY HARCERSKIEJ. W piątek dnia 18 grudnia bież. roku o godzinie 20 (8 w.) odbędzie się w świetlicy harcerskiej przy ul. Ostrowskiej 7 pierwsze zebranie programowe. Sekcja pracująca w Sekcji Gosp. mogą zgłosić cerki i st. harcerze, którzy nie byli obecni na zebraniu organizacyjnym. Kuźnicy a mają się do pracy w Sekcji na zebraniu.

## WOJSKOWA

— SPISY POBOROWYCH ROCZNIKA 1916. Referat wojskowy Zarządu Miejskiego w terminie od 2 do 15 stycznia 1937 roku w lokalu przy ulicy Dominikańskiej 2 wyłoży do wglądu dla wszystkich zainteresowanych rejestr poborowych rocznika 1916.

Każdemu mylnie pominiętemu w rejestrze, jak też każdemu mylnie do rejestru włączonego przysługuje prawo żądania uzupełnienia lub sprostowania.

## ZEBRANIA I ODCZYT.

— Posiedzenie Towarzystwa Ginekologicznego. 17 bm. o godz. 20 w lokalu Kliniki Położn.-Ginekolog. USB. odbędzie się posiedzenie Wł. Twa Ginekologicznego. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorób i preparatów; 2) Dr. Sz. Kiesel — W sprawie wpływu przegrzania dlateńmią gruźliaków sutkowych na jakość pokarmu.

3) Dr. J. Rył-Nardzewska — Krótki przegląd nowszego piśmiennictwa o hormonach przy sadyki mózgowej.

— ZEBRANIE DYSKUSYJNE ZPOK. Dziś (czwartek) odbędzie się zebranie dyskusyjne dla członków Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w lokalu Związku (Jagiellońska Nr. 3/5 m. 3), na którym opowiedzą swoje wrażenia z ostatniego Zjazdu Walnego ZPOK w Warszawie — Delegatki Związku.

Dla omówienia spraw organizacyjnych obecność wszystkich członków obowiązkowa. Początek zebrania o godzinie 6 wieczorem

## ROŻNE.

— Oplatek Żeglarski w A. Z. M. Akademicki Związek Morski R. P. w Wilnie powiadamia swych członków i sympatyków, że we wtorek 22 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym tradycyjny „oplatek“ azetemiaków. Udział w nim będą mogli wziąć jednak tylko ci, którzy się zgłoszą u organizatorów we czwartek lub sobotę w godz. 17—19 w lokalu A. Z. M. ul. Wielka 17 — 4.

— O PRZEDŁUŻENIE GODZIN HANDLU W JADŁODAJNIACH I RESTAURACJACH W NOC SYLWESTROWĄ. Restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie, winiarnie, bary, bufety itd. mogą ubiegać się w Starostwie Grodzkim o wydanie zezwolenia na przedłużenie godzin otwarcia tych zakładów w Noc Sylwestrową.

## Cerowanie i Reperacje

bielizny i pończoch.

Roboty na drutach i szydełkowe, darcie pierza i włosów. Roboty słomiane, drobne roboty krawieckie. Odświeżanie mundurków i ubrań. PIKOWANIE KOLDER, przyjmuję

## Dom Nocleg. dla Kobiet

przy ulicy Żydowskiej 10  
od g. 10 do 12 i od 7 do 8 wiecz.

## Magistrat przystępuje do remontu mostu Zwierzynieckiego

Donosiliśmy już, że most Zwierzyniecki jest bardzo poważnie nadwyżony. Ostatnio bawiła w Wilnie zaproszona przez magistrat Komisja inżynierów — rzeczoznawców, która orzekła, że most musi być corychlej odrestaurowany.

Sprawa ta była przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia Prezydium Za

radu Miejskiego. Zdecydowano nie zwłocznie przystąpić do remontu. W związku z tym ruch ciężarowy oraz autobusowy poczynając od dnia jutrzejszego 18 bm. zostanie na moście wstrzymany.

Auta lekkie oraz dorożki będą mogły nadal przez most przejeżdżać w tempie jednak bardzo wolnym.

## TEATR I MUZYKA

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“

— „Przygoda w Grand Hotelu“. Dzisiejsza premiera, ostatnia nowość repertuaru scen stołecznych op. Pawła Abrahamy „Przygoda w Grand Hotelu“. Nowość ta otrzymała całkowicie nową wystawę dekoracyjną, kostiumową oraz świetną obsadę ról. Reżyseria K. Wyrwicz Wichrowskiego. Dyrygować będzie M. Kochanowski.

— Teatr Dla dzieci w „Lutni“. 26 i 27 grudnia o godz. 12,15 w poł. odbędą się dwa świąteczne widowiska dla dzieci pióra Wandy Stanisławskiej „Porwane Dziecko“ ze śpiewami i tańcami. W rolach głównych wystąpią: Dunin-Rychłowska, Kalinowska, Lubowska, Tatrzański, Michałowski, Brusikiewicz i in., zespół dzieci i zespół baletowy L. Muraszewo.

### TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w czwartek i jutro w piątek wieczorem (o godz. 8,15) doskonała współczesna komedia W. Somerseta Maughama „Oto Kobiet“ w świetnym wykonaniu całego zespołu.

— Bajka dla dzieci — „Kot w butach“ — pióra Wandy Dobaczewskiej dana będzie w okresie świątecznym, w reżyserskim przygotowaniu Wł. Czengerego. Ponadto są prowadzone próby z komedii muzycznej „Maika“.

## KINA I FILMY

### „PIEKŁO CHIN“ — kino „Helios“.

Wyświetlenie tego filmu dziwnie spłotło się z wypadkami na Dalekim Wschodzie. Ale scen obraz nie nadzwyczajny. Nie mamy wiary w ideę amerykańskiego towarzystwa. — Hasło „nafta dla Chin“ pachnie przede wszystkim forsą, nie zaś jakimiś szczytnymi kulturalnymi zadaniami. Z tego względu t. zw. szlachetne postacie wydają się nieprawdziwe.

Chodzi o czysty amerykański interes i ubieranie go w togi posłannictwa — jest poprostu przykre. „Piekło Chin“ też nam nie pokazuje. Chiny występują w filmie marginesowo.

Polowanie na egzotyzm stanowi niewątpliwie kryzys filmu amerykańskiego. Z pod płaszczyka rzekomych cywilizacyjnych zadań prześwieca brutalny realizm walki o ekspansję go spodarczą.

Nie trzeba tego wszystkiego utożsamiać ze stroną techniczno-reżyserską filmu. Stoi ona wyżej niż na wysokości zadania. W dobrze zrobiony technicznie obraz włożono blagą treść.

## Plama na krajobrazie antokolskim

Do najpiękniejszych okolic Wilna, należą wzgórza antokolskie, miejsce licznych wycieczek mieszkańców w okresie letnim. Ze wzgórz rozłożonych malowniczo i pokrytych przeważnie pięknym lasem sosnowym, wycieczkowicze podziwiają widoki na część miasta.

Otóż w tej okolicy, której krajobraz powinien być otaczany troskliwą opieką, w ostatnich tygodniach JEDNO ZE WZGÓRZ PRZY ULICY BYSTRZYCKIEJ KOŁO POSESJI Nr. 17 JEST BARBARZYŃSKO NISZCZONE. Komuś potrzebna była duża ilość ziemi i ten ktoś, idąc po linii najmniejszego oporu, zaczął brać tę ziemię z ładnie uformowanego, zdaleka widocznego wzgórza. Powstają brzydkie jamy.

Mieszkańcy Wilna powinni zaprotestować przeciwko niszczeniu krajobrazu antokolskiego. (w)

## Wzorem amerykańskich „kidnapperów“...

Amerykańskie słowo „kidnapper“ zdobyło sobie prawo obywatelstwa na łamach prasy polskiej. Nie dziwnego. W swoim czasie porwanie synka słynnego lotnika amerykańskiego Lindbergha emocjonowało cały świat.

Obecnie jednak prasa amerykańska będzie mogła zapożyczyć inne określenie od nas. Znał się mianowicie w Wilnie osobnik, którego nazwać można... „buldogapperem“. Zarzuca mu się bowiem porwanie... rasowego buldoga w celu wymuszenia od właściciela okupu.

P. Piotr Bisikierski (Bracka 20) jest właścicielem rasowego buldoga, za którego proponowano mu 90 zł., lecz przywiązanie do „czworonożnego przyjaciela“ było większe od chęci zdobycia takiej sumy.

Onegdaj podczas pobytu na Rynku Tyszkiewie wczorajszym p. Bisikierskiemu skradziono psa. Po upływie zaś paru dni zgłosił się do niego jakiś osobnik i oświadczył:

— Za 50 zł. zwrócę panu buldoga...

„Znalazę“ buldoga zatrzymanego. Okazał się nim Antoni Woźniak (Piwna 6).

Wielka radość to...  
**ESBROK**  
Radio! Wilno

## RADIO WILNO

CZWARTEK, dnia 17 grudnia 1936 r.

6,30: Pieśń; 6,33: Gimnastyka; 6,50: Muzyka; 7,15: Dziennik por.; 7,25: Program dz.; 7,30: Informacje i giełda roln.; 7,35: Muzyka; 8,00: Audycja dla dzieci; 8,10: Przerwa; 11,30: Poranek z Filharmonii; 11,57: Sygnał czasu; 12,03: Koncert; 12,50: Odczyt w jez. litewskim; 13,00: Muzyka popularna; 14,00: Przerwa; 15,00: Wiad. gospodarcze; 15,15: Koncert rekl.; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Codz. odcinek prozy; 15,40: Muzyka z płyt; 15,45: Chwilka społeczna; 15,50: Koncert rozrywkowy; 16,20: Przyroda w grudniu — odczyt dla dzieci; 16,35: Z arcydzieł orkiestrowych Klaudiusza Debussy; 17,00: Jak zorganizować wesole i zdrowe święta? — pog.; 17,15: Koncert; 17,50: Ukraińskie Instytuty naukowe — odczyt; 18,00: Pogadanka; 18,10: Komunikat śniegowy; 18,12: Wiad. sport.; 18,20: Ruch przy okienku radiowym na poczek — dialog rozmowę przeprowadzi L. Feygin; 18,35: Muzyka z płyt; 18,50: Pogadanka; 19,00: Godzina mu i Krakowa; 20,25: Wigilia w Szczawnicy — fezyki lekkie; 19,45: Koncert solistów ze Lwowa i Lwowa; 20,40: Dziennik wiecz.; 20,50: Pogadanka; 20,55: Przerwa; 21,00: Tańce i melodie polskie; 21,30: IX audycja z cyklu Sylwestki kompozytorów polskich; 22,40: Muzyka taneczna; 22,55: Ostatnie wiadomości.

PIĄTEK, dnia 18 grudnia 1936 roku.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimnastyka; 6,50 — Muzyka; 7,15 — Dziennik poranny; 7,25 — Program dzienny; 7,30 — Informacje i giełda rolnicza; 7,35 — Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Sygnał czasu; 12,03 — Koncert; 12,40 — Dziennik; 12,50 — Zdrowa i tania wigilia na wsi — pog.; 13,00: Koncert; 14,00—15,00 — Przerwa; 15,00 — Wiadomości gospodarcze; 15,15 — Koncert reklamowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30 — Odcinek prozy; 15,40: Muzyka; 15,45 — Mała skrzyneczka; 16,00 — Muzyka; 16,15 — Rozmowa ks. Rekasa z charyzmi; 16,30 — Koncert; 17,00 — Do kraju cygar i trzciny cukrowej — odczyt; 17,15 — Muzyka; 17,50 — Wiadomości sportowe; 17,56 — Poradnik sportowy; 18,10 — Jak spędzić święto? — 18,15 — Ze spraw litewskich (w jez. litewskim); 18,25 — Muzyka; 18,30 — Słuchowisko: Obrona Sokratesa. Słowo wstępne prof. St. Srebrnego z Wilna; 19,15 — Z pieśnią po kraju; 19,45 — Przegląd rolniczej prasy; 19,50 — Muzyka z płyt; 19,55 — Karol Weber — odczyt; 20,05 — Przerwa; 20,10 — Wolny Strzelec — Webera — transmisja opery z Lipska; 22,00 — Na złotym ganku — obrazek z powieści; 22,15 — Recital fortepianowy Teofany Danef; 22,45 — Muzyka; 22,55—23,00 — Ostatnie wiadom.

## Na wileńskim bruku

ECHA STRZELANINY PRZY UL. WIWULSKIEGO.

Donieśliśmy wczoraj o postrzeleniu przez mieszkankę Wiszniewa, Władysława Turle, 20 letniej Weroniki Czepurówny, na klatce schodowej domu nr. 2 przy ul. Wiwulskiego.

Sprawa postrzelenia zbiegła i jak dotychczas nie zwolano natrafienia na jego ślad. Zachodzi przypuszczenie, że Turle mógł popełnić samobójstwo, gdyż zwierzał się znajomemu w Wilnie, że wpiwem zastrzelił niewierną narzeczoną, a następnie odbierze sobie życie.

Policeja zarządziła energiczne poszukiwanie.

### „DUCH“ W STAJNI

W zajeździe przy ul. Kalwaryjskiej 87, Michała Gudana działy się od pewnego czasu nie samowite rzeczy. Gdy przyjeżdżali nazajutrz wchodził do stajni, nie poznawali swych koni. Stały bez ogonów.

Właściciel zajązdu miał poważne zmartwienie, gdyż przyjeżdżni omijali już jego zajązdu, twierdząc, że w stajni jego grasuje „zły duch“. Ubiegłej nocy Gudana zaczął się na strychu stajni. W pewnej chwili deska się uchyliła i do stajni przedostał się jakiś osobnik, który obejrzawszy się dookoła, wyjął z pod kurty nożyce i zabrał się do końskich ogonów.

Z kolei „duch“ wziął Gudana za „ducha“, bowiem stanął na miejscu jak wrtę, dając się pokornie ująć. Był to Stanisław Radziun (Marcowa 15).

W komisariacie przyznał się do kradzieży ogonów.

**PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA**  
HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PIŚMIENNYCH  
WILNO, UL. ZAWALNA 13

Poleca: KALENDARZE na 1937, OZDOBY CHOINKOWE



## Z OSTATNIEJ CHWILI

## Sejmowa komisja oświatowa

Komisja oświatowa Sejmu zebrała się dziś przed południem celem rozpatrzenia 4-ch rządowych projektów ustaw.

Posel Wojtowicz zreferował na wstępie projekt ustawy o państw. szkole morskiej w Gdyni, który komisja przyjęła w brzmieniu rządowym. W dalszym ciągu komisja uchwała bez

zmiany, po sprawozdaniu posła Mroza, rządowy projekt ustawy w sprawie ulg w spłacie należności z tytułu stypendiów i pożyczek.

Posiedzenie odroczone do godz. 17-ej. W obradach brał udział minister W. R. OP Świątosławski, wiceminister Ujejski i naczelnik wydziału Kwiatkowski.

## Zmiany w pracach komisji budżetowej

W pracach komisji budżetowej wprowadzone zostały pewne zmiany. Pierwsze posiedzenie komisji budżetowej dla obrad nad preliminarzem rozpocznie się w piątek, o godz. 10 rano. Na posiedzeniu tym będą rozpatrzone preliminarze budżetowe: Prezydenta Rzplitej, Sejmu i Senatu, kontroli państwowej.

Następnie posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się dnia 21 grudnia albo 22 grudnia, zależnie od wyznaczenia posiedzenia plenarnego Sejmu. Komisja budżetowa rozpatrzy wówczas

preliminarz budżetowy Prezydium Rady Ministrów, a nadto wygłoszony będzie referat pos. Dudzińskiego w sprawie zmiany dekretu Prezydenta RP. o państwowym gospodarstwie leśnym. Jak wiadomo, projekt tej ustawy wniesiony przez pos. Dudzińskiego wpłynął w dniu wczorajszym do łaski marszałkowskiej.

Kolejne posiedzenie komisji budżetowej odbędzie się po feriach świątecznych dnia 11 stycznia r. b. komisja rozpatrzy wtedy preliminarz budżetowy min. spr. zagranicznych.

## Zwycięstwo i porażka AZS w Tallinie

TALLIN, (PAT). — W środę wieczorem w świetnie wypełnionej sali związku sportowego żeńska drużyna AZS. rozegrała pierwsze dwa mecze na swoim tournée po Estonii.

W siatkówce AZS. przegrał z drużyną Kalev 1:2 (15:7, 9:15, 15:4).

W koszykówce AZS. pokonał Russ 19:4 — (14:8).

Polki powitane zostały gorącą owacją liczącą zgromadzonej publiczności. Obecny na sali prezes parlamentu estońskiego, a zarazem prezes estońskiego związku sportowego Penno doręczył drużynie warszawskiej pamiątkowy album. Polska drużyna ze swej strony ofiarowała drużynie estońskiej Kalev pamiątkowy proporzeczek.

## Sprawa Grażyński — Mackiewicz odbędzie się w Katowicach

KATOWICE (PAT). Przed sądem okręgowym w Katowicach miała odbyć się 18 grudnia r. b. rozprawa karna przeciwko redaktorowi „Słowa“ wileńskiego St. Mackiewiczowi z oskarżenia wojny wód Grażyńskiego. Pan Mackiewicz wniósł zażalenie do sądu apelacyjnego przeciwko decyzji sądu okręgowego w Katowicach, mocą której sąd ten uznał

się za właściwy do przeprowadzenia rozprawy. Sąd apelacyjny postanowieniem z 16 grudnia zażalenie p. Mackiewicza odrzucił, uznając sąd okręgowy w Katowicach za właściwy do przeprowadzenia rozprawy. P. Mackiewicz jest oskarżony przez wojewodę Grażyńskiego o zniesławienie.

## Obrady koła rolników Sejmu i Senatu

WARSZAWA (PAT). Wczoraj odbyło się piątne posiedzenie koła rolników sejmu i senatu. Na posiedzeniu rozpatrywano sprawozdanie komisji rewizyjnej koła rolników, przedyskutowano nowelę do dekretu o gospodarce w lasach państwowych, złożoną przez posła Dudzińskiego, wysłuchano sprawozdania i wyjaśnień wniosków posła Świątopelk-Mirskiego o kumulacji podatku i danin samorządowych oraz wysłuchano sprawozdania sekcji ustroju rolnego i melioracji w sprawie niepodzielności gospodarstw włościańskich.

## Niemiec i Anglik zgodni w krytyce Rosji

LONDYN (PAT). Ambasador niemiecki von Ribbentrop wygłosił wczoraj wieczorem na bankiecie towarzysztwa „przyjaźni angielsko-niemieckiej“ dłuższe przemówienie, pierwsze od czasu objęcia urzędowania. Na wstępie mówca wyznał rozczarowanie Niemiec w sprawie kolonii, za znaczącą, iż Rzesza nie chce prowadzić polityki austriackiej i że polityka ta narzucona została brakiem porozumienia międzynarodowego.

Następnie von Ribbentrop zwrócił się przeciwko duchowi traktatu wersalskiego, który — zdaniem jego — doprowadzał stale do odrzucenia wszelkich okazji, wysuniętych przez kanclerza Hitlera dla wprowadzenia rzeczywistego pokoju. Niemcy nie pragną bynajmniej mieszać się do polityki wewnętrznej innych narodów, lecz doktryna kominternu doprowadziła Niemcy nad brzeg przepaści, a każdy jest sędzią me to, jakie ma zastosować dla obrony przed grożącym złem. Odpowiadając, lord Londonderry oświadczył, iż dla zabezpieczenia pokoju światowego należy stosować zupełnie nowe metody. Wśród tych nowych metod znajduje się, według b. ministra lotnictwa brytyjskiego, zebranie wybitnych mężów stanu świata. Byłoby to zapoczątkowanie nowego okresu, gdyby Baldwin, Blum, Hitler i Mussolini mogli zebrać się i ogłosić światu, że nie będzie więcej wojen. Nie mówię o Rosji Sowieckiej — dodał lord Londonderry — ponieważ w kraju tym istnieje społeczeństwo, którego celem jest podminowanie instytucji, które w większości innych krajów uważane są za podstawę ich bezpieczeństwa.



Myśląc o pudrze mówi Pani ABARID

Ten znakomity kosmetyk jakim jest bezprzecznie Abarid stał się synonimem pudru. Ko-biety dbające o swą cerę i urodę stale go używają i w ten sposób znakomicie konserwują swą piękność na długie lata. Puder Abarid nie zawiera bowiem żadnych szkodliwych domieszek dla cery, gdyż produkowany jest z naturalnych cebulek roślinnych.

PUDER ABARID  
PERFECTION

## Papież wyzdrowiał

CITTA DEL VATICANO, (PAT). Papież korzystając z poprawy zdrowia udzielił audiencji gubernatorowi Citta del Vaticano markizowi Serafini oraz kardynałowi Jorio.

## Koncesje francuskie w Chinach

SZANGHAI, (PAT). — Korespondent Havasa donosi, że związek banków chińskich podpisał z towarzystwem francuskim umowę na budowę linii kolejowej od Czung-King do Czeng-Tu na przestrzeni 523 km.

Stworzona z niewidzianym rozmachem epopea bohaterstwa i szaleńczych czynów

## BRYGADA ŚMIAŁYCH

Już jutro w kinie HELIOS

Kołosalne powodzenie! **MARIA BASZKIRCEW**  
Lili Darvas, Hans Jaray, Szöke Szakal, Hörbiger i in. Muzyka Paweł Abraham  
Romanse cygańskie, melodie i tańce węgierskie w cudownym nadprogramie p. t. „Rapsodia cygańska“

**CASINO NIESAMOWITY DOM** Fascynująca akcja.  
DZIS! Najpotężniejszy film sensacyjny Dwie godziny niezwykłych wrażeń. Emocja.  
Nad progr.: DODATKI

**HELIOS** Film na czasiel! Film dla wszystkich! Konflikt RAS i obcy! **Piekło Chin**  
Dzisiaj Potężny film tak prawdziwy jak same życie. W rol. główn.: Pat O'Brien, Josephine Hutchinson i Jean Moir. Nad program: ATRAKCJE. Początek seansów o godz. 4—6—8—10 15

Kino **MARS** Dziś **Wspaniała epopea filmowa**  
Ostrobramska 5 Film dla wszystkich **„PAN TWARDOWSKI“**  
W rol. gł. Fr. Brodniewicz, K. Junosza-Stępowski, M. Bogda i in. — Nadprogr. DODATKI

**ŚWIATOWID** Po raz pierwszy w Wilnie. **Nie chcę wiedzieć, kim jesteś**  
Pikantna, pełna beztroski humoru komedia muzyczna. **NAD PROGRAM: Aktualia**

**OGNISKO** Ulubienica publiczności **Shirley TEMPLE**  
w fenomenalnym filmie **Tajemnica małej Shirley**  
Nad program: UROZMAIACONE DODATKI. Początek o g. 4-ej, w niedzielę i święta o g. 2-ej.

**K. GORZUCHOWSKI, Zamkowa 9**  
Poleca zegarki szwajcarskich fabryk, wyregulowane z gwarancją. Wyroby złote i srebrne papierosnice, najnowsze fasony.  
Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.

**Do sprzedania DOM murowany** (osobniak), w najlepszej dzielnicy miasta, pitalnie przebudowany o 7 mieszkańach, ze wszelkimi wygodami. Widok na rzekę. Dochodowy. Cena 55 tys. zł. Informacje: Mickiewicza 46 m. 9 od godz. 3—4 po poł.

**WĘGIEL górnośląski „ROBUR“** wagonowo i tonnowo w zapłomb. wozach poleca Dom H.-P. „PACYFIK“  
Słowackiego 27, tel. 7-56

**KOWALSKINA**  
proszę dla doradców z zębami  
BOLACH GŁOWY

## Ogłoszenie

Wydział Powiatowy w Mołodecznie ogłasza konkurs na stanowisko lekarza rejonowego z siedzibą w Gródku k. Mołodeczna od dnia 15-go lutego 1937 r.

Przewodniczący Wydziału podpis. nieczytelny  
Starosta Powiatowy

**Nauczycielki,** bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zapośrednicza **Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy** w Wilnie, Poznańska 2, tel. 12-06, czynne od g. 8 do 15-ej

**Śniegowce,** kalosze, deszczówki, obuwie sportowe, narciarskie, lyżwiarzkie, gimnastyczne, trening, spacer, pantofle ranne poleca wytwórnia **W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30

## NA GWIAZDKE

TANIO I NA RATY  
**Firanki, story, kapy, serwety i t. p. ręcznej pracy kilimy, wócho-cze, portiere — tylko NIEMIECKA 2**  
Przy każdym zakupie piękny podarek gwiazdkowy

**Tanio** do sprzedania: płaszcz jesienno męski (szary) i płaszcz letni damski (granatowy) — ul. SS. Miłosierdzia 18 m. 2

**Sklep spożyw.** z powodu wyjazdu do odstepienia w dobrym punkcie. Dowiedzieć się ul. Trocka 9 m. 1

**Pokoju** umeblowanego w kulturalnym domu poszukuje. Cena obojętna. Oferty do Kurjera Wileńskiego, pod „Urzędniczą Banku Polskiego“

**DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE** 5 lub 4 pokoi, komfortowo odremontowane. Montwiłowska 18, wejście z Pańskiej

**POKÓJ** umeblowany lub bez z wygodami i oddzielnym wejściem do wynajęcia Zarzecz 17 m. 6 front

**ZGUBIONA** legitymację wyd. przez Pośrednictwo Pracy w Wilnie za nr. 4788 na im. Izraela Rewina — unieważnia się

**DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ**  
Chor. wenerycz., syfils, skórne i moczopłciowe  
Zamkowa 15, tel. 19-60  
Przyjm. od 8—11 3—8

**DOKTOR ZELDOWICZ**  
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. — od g. 9—11 5—8 w.

**DOKTOR Zeldowiczowa**  
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczow. — od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.

**AKUSZERKA Smałowska**  
oraz Gabinet Kosmetycz. odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektr., elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26—6

**AKUSZERKA Marja Laknerowa**  
Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasieńskiego 5—15 róg Ofiarnej (ob. Sąd)

**AKUSZERKA M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacja ul. Grodzka nr. 27 (Zwierzyniec)

**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppoł. Administracja czynna od g. 9 1/2—3 1/2 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 1/2—3 1/2 i 7—9 wiecz.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redakcji i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. W tych cenach dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

